

U S T A W A

z dnia 20 lipca 2018 r.

Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce

Uznając, że dążenie do poznania prawdy i przekazywanie wiedzy z pokolenia na pokolenie jest szczególnie szlachetną działalnością człowieka oraz dostrzegając fundamentalną rolę nauki w tworzeniu cywilizacji, określa się zasady funkcjonowania szkolnictwa wyższego oraz prowadzenia działalności naukowej w oparciu o następujące pryncypia:

- obowiązkiem władzy publicznej jest tworzenie optymalnych warunków dla wolności badań naukowych i twórczości artystycznej, wolności nauczania oraz autonomii społeczności akademickiej,
- każdy uczony ponosi odpowiedzialność za jakość i rzetelność prowadzonych badań oraz za wychowanie młodego pokolenia,
- uczelnie oraz inne instytucje badawcze realizują misję o szczególnym znaczeniu dla państwa i narodu: wnoszą kluczowy wkład w innowacyjność gospodarki, przyczyniają się do rozwoju kultury, współkształtują standardy moralne obowiązujące w życiu publicznym.

DZIAŁ I

Przepisy ogólne

Art. 1. Ustawa określa zasady funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego i nauki.

Art. 2. Misją systemu szkolnictwa wyższego i nauki jest prowadzenie najwyższej jakości kształcenia oraz działalności naukowej, kształtowanie postaw obywatelskich, a także uczestnictwo w rozwoju społecznym oraz tworzeniu gospodarki opartej na innowacjach.

Art. 3. 1. Podstawą systemu szkolnictwa wyższego i nauki jest wolność nauczania, twórczości artystycznej, badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz autonomia uczelni.

2. System szkolnictwa wyższego i nauki funkcjonuje z poszanowaniem standardów międzynarodowych, zasad etycznych i dobrych praktyk w zakresie kształcenia i działalności naukowej oraz z uwzględnieniem szczególnego znaczenia społecznej odpowiedzialności nauki.

Liczymy na „Solidarność”

Uchwalanie ustaw Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce przebiegało nad wyraz sprawnie. Wielu liczyło, że w czasie posiedzeń Komisji Sejmowej Edukacji Nauki i Młodzieży rozwinie się merytoryczna debata nad kierunkiem przemian i nad wieloma rozwiązaniami budzącymi silny niepokój i wątpliwości. Nad menadżerskim sposobem zarządzania, autonomią uczelni, systemem oceny pracowników, strukturą wewnętrzną uczelni, perspektywami uczelni regionalnych, możliwością prowadzenia badań interdyscyplinarnych. Nic z tego. Komisja Sejmowa szybko i w sposób imponujący, bez istotnych zmian zaakceptowała projekty. Raczej pewne, że będą potrzebne nowelizacje. Czy jednak nowelizacje wystarczą, skoro nie tylko o szczegóły chodzi?

SPIS TREŚCI

- | | |
|--|--|
| <ul style="list-style-type: none">– <i>Liczymy na „Solidarność”</i> – J. Sobieszczański– <i>Czekając na Etos. Spojrzenie na zmiany prawa o szkolnictwie wyższym</i> – W. Pillich– Wywiad z M. Kisilowskim, zast. przewodn. KSN– DZIAŁANIA KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „S”:<ul style="list-style-type: none">• Komunikat z posiedzenia Rady KSN NSZZ „S” 23.06.2018 r.• Uchwały Rady• Pisma KSN ws. projektów rozporządzeń MNiSzW | <ul style="list-style-type: none">– Kongres Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty– PRZEDRUKI: Uchwały, stanowiska i opinie o Ustawie 2.0– Protesty studentów– Ze strony Komisji Krajowej NSZZ „S”. Spotkanie z premierem M. Morawieckim– Wybrane wydarzenia |
|--|--|

Prezydent podpisał ustawę, no i ją mamy. Trudno nie być jej krytykiem, choć pozytywnie trzeba ocenić niektóre zmiany, np. większą stabilność zatrudnienia. Parę lat temu na uczelniach zaczęło się rozpowszechniać zatrudnienie na czas określony. Najpierw na pięć lat. Obecnie zatrudnienie na czas określony stało się normą, z tym że coraz częściej pracowników zatrudnia się tylko na rok. Wprowadzenie zatrudnienia na czas nieokreślony (terminowe umowy dotyczą tylko szczególnych przypadków) oraz zniesienie rotacji i wyraźne zaznaczenie, że brak habilitacji nie może być warunkiem wystarczającym do usunięcia z pracy, to zasługa tej nowej ustawy. Znika więc zhora bardzo łatwego pozbywania się pracowników akademickich.

Pozytywnie oceniam ścieżkę dydaktyczną, ale równocześnie odczuwam niepokój, jak w praktyce uczelnie będą wykorzystywały ustawowe otwarcie na ten rodzaj aktywności akademickiej. Kształcenie to jedno z dwóch podstawowych zadań uczelni, odróżniające uczelnię od instytutu badawczego. Chcę odczytywać ścieżkę dydaktyczną jako wskazanie do podniesienia jakości kształcenia. Moja obawa polega na tym, by uczelnie nie potraktowały dydaktyki jako dodatkowo zleconego zadania.

Przypomnę to, co napisałem w jednym z wcześniejszych tekstów o ustawie 2.0: jedną z cech nowej ustawy jest jej nieokreśloność, gdyż na starcie trudno przewidzieć, jaką rzeczywistość przyniesie nam wiele nowych ustawowych rozwiązań, tak jak jest to w przypadku ścieżki dydaktycznej. Przeważają jednak bardzo poważne obawy.

Teraz zaczyna się czas przemieniania norm ustawowych w nową rzeczywistość. Wiele zależy od nas – od środowiska akademickiego w uczelniach. Naprawdę, od środowiska akademickiego, choć przypuszczam, że twórcy ustawy, wbrew zakłębom, raczej tego nie przewidują. Główne pytanie dotyczy kwestii, czy środowisko akademickie gremialnie będzie uczestniczyć w procesie stanowienia ładu uczelnianego, czy też będzie tylko biernym obserwatorem projektowania norm uczelnianych, powierzonego rektorom i elicie uczelnianej. Po roku 1989 w debatę nad kształtem nowej ustawy o szkolnictwie zaangażowana była większość pracowników akademickich. Od tamtego czasu sytuacja bardzo się zmieniła. Akademicy są skupieni na gromadzeniu punktów pozwalających mieć nadzieję na podtrzymanie zatrudnienia. Zmalęła też z tego powodu, choć nie tylko, możliwość oddziaływania „Solidarności”, ale w dalszym ciągu na szczeblu uczelnianym jest to krąg osób dobrze zorientowanych w problemach uczelni. Jest więc nadzieja na rozbudzenie aktywności środowiska. Niewątpliwie głównym ośrodkiem sprawczym przy stanowieniu prawa uczelnianego będzie Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP) oraz inne konferencje rektorów, wspomagane przez Fundację Rektorów Polskich (FRP). Już 24 września br. FRP wraz z Wydawnictwem Naukowym PWN organizuje konferencję na temat „Praktyczne aspekty wdrażania Ustawy 2.0”.

Wszelkie prace nad nowym ustawowym porządkiem uczelnianym muszą się zacząć od decyzji, jaka będzie wewnętrzna struktura organizacyjna uczelni. Czy będą utrzymane wydziały i czy podział na wydziały nie ulegnie zmianie. W zależności od podjętej decyzji uczelnie czeka mniejsze lub większe przemebłowanie. Zmiany nie mogą naruszyć ciągłości kształcenia. Trzeba przyjąć, że studenci wybierali świadomie taki, a nie inny wydział. Ewentualne przyjęcie nowej struktury nie może zakłócać istotnych oczekiwań związanych z ich wyborem.

Następnie trzeba opracować zasady finansowania zadań realizowanych przez podmioty składowe uczelni. Zgodnie z fundamentalną decyzją nowej ustawy, finansowana jest uczelnia jako całość, a subwencja obejmować ma środki zarówno na naukę, jak i na kształcenie. Odpowiedni podział tych środków między podmioty składowe uczelni jest zadaniem władz uczelni. Przypuszczam, że na temat finansowania powstanie oddzielny dokument, gdyż można przewidywać po pewnym czasie jego nowelizację. Niewykluczone, że dokument ten zostanie podzielony: kluczowe decyzje dotyczące finansowania podmiotów uczelni mogą być zapisane w statucie uczelni, pozostałe osobno.

Rektor opracuje projekt nowego statutu uczelni, a senat będzie go zatwierdzał jako źródło prawa uczelnianego. Potem powstaną inne dokumenty, także ważne, w tym zasady oceny pracowników uczelni. Wreszcie będą też nowe rozporządzenia, a więc i dodatkowe problemy. Wszystko to jest żmudną pracą. Łatwo pogubić akademickie pryncypia, tym bardziej że pogubiła je ustawa. Zmierzą się z tym również uczelniane organizacje NSZZ „Solidarność”. Będą liczyć na wsparcie ze strony Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”.

J. Sobieszczanski

Czekając na Etos.

Spojrzenie na zmiany prawa o szkolnictwie wyższym

Wojciech Pillich

Związkowe środowisko szkolnictwa wyższego i nauki rzadko zastanawia się nad zmianami prawa następującymi w dłuższym okresie czasu. Zwłaszcza kiedy wykraczają one poza kadencje poszczególnych właściwych ministrów. Istnieje uproszczona tendencja przypisywania zmian głównie ministrom, a zatem oceniania osób aktualnie pełniących tę funkcję. Odnosi się to tak samo do obecnej ekipy Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, jak i do ich poprzedników na urzędzie. Ministrowie firmują zmiany, lecz czy to wystarczy do przypisania im treści i genezy zmian? Czy zmiany następują zgodnie z pierwotnymi, deklarowanymi intencjami ministrów? A może śledząc ewolucję prawa oraz wypowiedzi i publikacje na ten temat, można dopatrzeć się pewnego stałego kierunku tych zmian, ich głównego wątku? Możliwe, że obecne reformy nie oznaczają końca zmian i da się przewidzieć ich dalszy przebieg, dostrzec oddalony cel? Takie pytanie zadane przez autora na konferencji NKN w Gdańsku¹, pozostało jednak bez odpowiedzi, stąd obecna próba jej znalezienia.

Projekt uchwalonej w lipcu Ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce², tzw. Ustawy 2.0, wraz z Ustawą Przepisy wprowadzające ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, zostały w ubiegłym roku przedstawione do konsultacji społecznych z oczekiwaniem uwzględnienia etosu akademickiego w interpretacji ich zapisów. Etosu realnie występującego, obecnego także wśród osób pełniących różnorodne akademickie funkcje. Paradoksem było, że uznania etosu nauczyciela akademickiego, właściwego koncepcji szkolnictwa wyższego opartego na ideałach, oczekiwano w uczelniach mających działać – pod nową ustawą – według modelu całkowicie innego niż dotychczasowy. Praktyka pracownicza i doświadczenia działalności związkowej świadczą jednak obecnie o innym stanie rzeczy. Zresztą autorzy Ustawy 2.0 – przez jej nadal obszerną redakcję – sami zakładają brak szerszego występowania etosu w pracy na uczelniach. Zasady pracy pod ustawą 2.0 różnią się bowiem od etosu pracy tak, jak Ustawa 2.0 różni się od Ustawy o szkołach akademickich³ z roku 1933, w której to etos akademicki miał miejsce. Czy może on powrócić na uczelnie? Czy starania o powrót etosu mogłyby stać się wątkiem zmian prawa? Gdy brakuje etosu akademickiego, regulacji ciągle jest za mało.

Brak warunków do szerszego praktykowania etosu pracy w ustroju opartym na kłamstwie. Można uznać, że drogę powrotu do etosu pracy na uczelniach rozpoczęto w roku 1990 Ustawą o szkolnictwie wyższym⁴. Ustawą, którą poprzedziła autentyczna, szeroka i ożywiona dyskusja w środowisku akademickim i naukowym, przypomniana na przykład w publikacji autora⁵. Wymogiem występowania etosu pracy jest dbanie o prawdę i rzetelne wykonywanie obowiązków. To ustawa z roku 1990 stawiała uczelniom zadanie *podejmowania starań, aby w środowisku akademickim panował kult prawdy*. O kontynuację takich działań oraz rozszerzenie przemian w środowisku akademickim zabiegała Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” (KSN). Opracowała ona projekt ustawy⁶, który 21 listopada 2000 r. wpłynął do łaski marszałkowskiej Sejmu RP, wsparty podpisami 36 posłów. Projekt ten, zgodny z wynikami wielu dyskusji prowadzonych w środowisku akademickim, ze względu na brak woli politycznej ówczesnej większości sejmowej, nie doczekał się jednak debaty i znalazł się w sejmowym archiwum.

¹ Pillich W., Wypowiedź w dyskusji w ramach panelu „Kryteria i metody różnicowania uczelni” Konferencji Programowej Narodowego Kongresu Nauki „Zróżnicowanie modeli uczelni i instytucji badawczych – kierunek i instrumenty zmian”, Gdańsk, 27 kwietnia 2017 r., „Wiadomości KSN”, nr 5-6 2017 r., s. 28.

² Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz Ustawa z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

³ Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich (Dz.U. 1933 nr 29 poz. 247, z późn. zm., s. 18, art. 62 wraz z postanowieniami przejściowymi i końcowymi. W początkowej wersji ustawa miała 10 stron).

⁴ Ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym. (Dz.U. 1990 nr 65 poz. 385, s.69, art. 210).

⁵ Pillich W., *O racjonalny model awansu naukowego*, w: W Ziejka F. (red.), *Model awansu naukowego w Polsce*, Wyd. Fundacja Rektorów Polskich, Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Kraków - Warszawa 2006, s. 151-154.

⁶ Prawo o szkolnictwie wyższym. Projekt poselski. Sejm RP III kadencja. Druk nr 2701. 21.11.2000 r.

Dalsze działania KSN doprowadziły do ponownego przedstawienia w 2004 roku podobnego projektu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym⁷, który z niewielkimi zmianami, jako projekt poselski został zgłoszony w Sejmie RP. Zawierał on m.in. zapis o pełnieniu przez uczelnie *misji odkrywania i przekazywania prawdy poprzez prowadzenie badań i kształcenie studentów* oraz wyznaczał uczelni zadanie *krzewienia poszanowanie prawdy i rzetelnej pracy*. Gwarantował im samorządność, stwierdzając, że *nauczyciele akademicki, studenci i pracownicy nie będący nauczycielami akademickimi tworzą w szkołach wyższych samorządną społeczność akademicką*. W projekcie – jak charakteryzował go Przewodniczący KSN – znalazły się regulacje dotyczące: *struktury systemu, rodzajów studiów i statusu studentów, finansowania szkół, oceny jakości kształcenia i akredytacji, modelu kariery zawodowej nauczyciela akademickiego*. Regulacje te, uwzględniając zasady samorządności społeczności akademickiej szkół wyższych i wewnętrznej spójności systemu, *mocno osadzone są na fundamencie, którym jest podstawowa misja szkoły wyższej – misja odkrywania i przekazywania prawdy*. Projekt konsekwentnie wprowadza również zasadę *redukcji zbędnych bytów, co nadaje całemu polskiemu systemowi nauki i szkolnictwa wyższego pożądaną przejrzystość i harmonizuje go z innymi systemami cywilizacji zachodniej*⁸.

Do zmiany ustawy o szkolnictwie wyższym przygotowywała się także Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP), publikując w 1998 roku kierunki tych zmian⁹. Wprowadzono je w 2004 roku, w projekcie (złożonym równocześnie z projektem KSN) przyjętym przez Sejm RP jako wiodący, tj. prezydenckim projekcie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym¹⁰. W projekcie tym obrano jednak inny kierunek zmian. W zamyśle autorów projektu – wprowadzanego pod auspicjami ówczesnego Prezydenta RP – już nie było miejsca na „prawdę”. Dopiero w toku prac parlamentarnych – za staraniem KSN – wprowadzono jeden z nielicznych zapisów równocześnie rozpatrywanego poselskiego projektu tej ustawy, mianowicie zapis o pełnieniu przez uczelnie *misji odkrywania i przekazywania prawdy*. Na wprowadzenie wcześniej przytoczonych zapisów z projektu poselskiego, o zadaniach uczelni oraz o jej samorządności, nie było już zgody decydentów. Podczas procedowania projektu w Sejmie RP, opinie KSN nazwane „kasandrycznymi”, dotyczące braku możliwości poprawy systemu szkolnictwa wyższego przez projekt prezydencki, niestety sprawdziły się. Do „odkrywania prawdy” mogła także przyczynić się ustawa lustracyjna środowiska akademickiego¹¹ z roku 2006, lecz została ona zakwestionowana przez Trybunał Konstytucyjny, co zakonserwowało dawny system pracy w uczelniach. To wtedy był czas i były możliwości, aby na bazie humboldtowskiego modelu uczelni dopuścić powrót etosu nauczyciela akademickiego. Późniejsze nowelizacje ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym¹² począwszy od roku 2005, nie zmieniły jej charakteru, pomimo propozycji zgłaszanych przez KSN. Dla zmiany ciągle występujących niekorzystnych zjawisk w sferze szkolnictwa wyższego i nauki obrano kierunek „doregulacji” – dalszego biurokratyzowania systemu.

Gdy przeregulowany system szkolnictwa wyższego stawał się coraz bardziej niewydolny, te same gremia mogły przystąpić do „ratowania” uczelni, dla odmiany dokonując deregulacji – modnej także w innych resortach – na początek jeszcze selektywnej. Rozpoczęto ją podczas nowelizacji Prawa o szkolnictwie wyższym z 2014 roku¹³, a następnie głosząc, że jednym z „priorytetów jest odbiurokratyzowanie polskiej nauki i szkolnictwa wyższego i deregulacja systemowa”¹⁴.

W opracowaniu pt. „Deregulacja w systemie szkolnictwa wyższego”¹⁵ opublikowanym w 2015 roku, jego twórcy przyznają się do autorstwa ustawy z 2005 roku i wyrażają nadzieję, że będą mieli decydujący wpływ na

⁷ Projekt poselski ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Sejm RP IV kadencja. Druk nr 2931, 31.03.2004 r.

⁸ Sobieszkański J., *O projekcie*, Warszawa, 28 maja 2003 r.

⁹ Woźnicki J. (red.), *Model publicznej szkoły wyższej i jej otoczenia systemowego. Zasadnicze kierunki nowelizacji Prawa o szkolnictwie wyższym*, KRASP, Warszawa 1998.

¹⁰ Projekt prezydencki ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Sejm RP IV kadencja. Druk nr 2720, 23.03.2004 r.

¹¹ Ustawa z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 425).

¹² Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym. (Dz.U. 2005 nr 164 poz. 1365).

¹³ Wprowadzono zespoły uczelni, KNOW, spółki celowe, elementy komercjalizacji uczelni.

¹⁴ Woźnicki J. (red.), *Deregulacja w systemie szkolnictwa wyższego. Program rozwoju szkolnictwa wyższego do 2020 r.*, Część V, FRP, KRASP, Warszawa 2015.

¹⁵ Ibidem.

nową „deregulacyjną” ustawę, która może powstać w latach 2016-2018, a końcowy sukces może osiągnąć w latach 2018-2020. Zalecają równocześnie, aby projekt tej nowej ustawy był przygotowany w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Tym samym przyznają się do odpowiedzialności za zmiany prawa w całym omawianym okresie. Tu jest odpowiedź na publicznie zadawane pytanie, skąd się wzięła Ustawa 2.0. Możliwe, że jest to odpowiedź niepełna, gdyż trudno wchodzić np. we wpływy nieznanego nam świata bankowości i rynku finansowego.

Podwaliną Ustawy 2.0 są wyrażane przez prominentne osoby ze środowiska akademickiego poglądy, takie jak na przykład: „nie stać nas na utrzymywanie wszystkich publicznych szkół wyższych i należy stworzyć system bankructwa słabych szkół. Nie stać nas też na bezpłatne szkolnictwo wyższe, a jeżeli Konstytucja RP na to nie pozwala to należy ją zmienić”¹⁶. Taka wypowiedź nie była nowa, gdyż już w roku 2005 publicznie stwierdzano, że „Potrzebny jest powszechny system odpłatności za studia, tego się nie da zrobić bez zmiany Konstytucji ...”¹⁷. Lecz w 2015 roku, zdaniem przedstawiciela Ministerstwa, na tak daleko idące zmiany jeszcze nie było przyzwolenia społecznego. Wyjaśnia się wcześniej anonsowany kierunek liberalnych i komercyjnych zmian prawa. Jaki ma być następny etap? Może komercjalizacja uczelni z emisją akcji?

Wymowne jest, że obecna zmiana systemu szkolnictwa wyższego, jaką wprowadza Ustawa 2.0, została proroczo przewidziana już w roku 2015¹⁸. Jest ona właśnie – wtedy postulowaną – deregulacją systemową. Według niej uczelnię miałyby nadzorować tzw. rada powiernicza na wzór rady nadzorczej w publicznych spółkach akcyjnych, senat miałby być organem akademickim, nie samorządowym, rektor byłby wybierany przez elektorów, lecz z akceptacją rady powierniczej, zaś minister stałby się organem strategicznym „pielęgnującym” system. Przewidziano także grupę uczelni zwolnionych z pewnych rygorów regulacyjnych, jak uniwersytety badawcze. Wszystkie te strategiczne zmiany znalazły się w projekcie Ustawy 2.0¹⁹. Dla umożliwienia pewnej satysfakcji oponentom takiego projektu, dano w nim niektóre zapisy na wyrost, aby można było z nich częściowo ustąpić. I tak, w roku 2015 do zmiany ustroju szkoły miało wystarczyć 50% członków rady powierniczej z zewnątrz uczelni, natomiast w projekcie Ustawy 2.0 odpowiadająca jej rada uczelni miała mieć większość takich osób. Jak wynika z tej propozycji, w trakcie procedowania projektu wycofano się „na z góry założone pozycje”. W świetle propozycji i zapisów Ustawy 2.0, potwierdza się wpływ tych samych gremiów na system prawny szkolnictwa wyższego, niezależny od zmian politycznych.

Z pełnej historii prac nad Ustawą 2.0 wynika wniosek, że do konsultacji podstawowych założeń projektu KSN miała jedynie ministerialnego pośrednika, dla którego już wcześniej przewidziano zadanie żmudnego wykonania zapisów projektu i jego wprowadzenia, bycia jego twarzą. Rozbudowane działania Ministerstwa, poprzedzające przedstawienie projektu ustawy, utworzyły odpowiednią otoczkę oraz umożliwiły powstanie projektu o dowolnej treści. Podczas właściwych konsultacji projektu część środowiska akademickiego – poza związkami zawodowymi – była deprecjonowana przez brak „instytucjonalnego” przedstawicielstwa, jakim w przeszłości była wybieralna reprezentatywna Rada Główna. Pozostały jedynie indywidualne głosy krytyczne, ponieważ obecne reprezentacje środowiska są raczej przedstawicielstwami władz uczelni, związanymi z autorami projektu. Także wiele istotnych propozycji KSN nie zostało uwzględnionych. Skutkiem oporu części środowiska akademickiego było doprowadzenie do „zmiękczenia” radykalności zapisów ustawy podczas jej procedowania. W istniejącej sytuacji zadanie osiągnięcia założonych celów, wyrażonych skutkami pierwotnej wersji projektu ustawy,²⁰ rozłożono w czasie. Zostało ono pozostawione rektorom i senatom „ambitnych” uczelni, do grona których prawdopodobnie wielu

¹⁶ Protokół XII posiedzenia plenarnego Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego w dniu 12 marca 2015 roku, zob.:

http://www.rgnisw.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2015_04/47ddabbe26848994bce3573a50e759c8.pdfhttp://www.rgnisw.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2015_04/47ddabbe26848994bce3573a50e759c8.pdf

¹⁷ Seminarium „Zadania polskich szkół wyższych w realizacji nowej Strategii Lizbońskiej”, zorganizowane przez Fundację Rektorów Polskich, wspólnie z Instytutem Społeczeństwa Wiedzy, przy wsparciu NBP, 9 maja 2005 r. Publikacja: *Zadania polskich szkół wyższych w realizacji nowej Strategii Lizbońskiej*, Wyd. Fundacja Rektorów Polskich, Instytut Społeczeństwa Wiedzy, Warszawa 2005, s. 89.

¹⁸ Woźnicki J. (red.), *Deregulacja w systemie szkolnictwa wyższego. Program rozwoju szkolnictwa wyższego do 2020 r.*, Część V, FRP, KRASP, Warszawa 2015.

¹⁹ Projekt z dnia 16 września 2017 r. ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

²⁰ Ibidem.

rektorów będzie chciało dotężyć. Szykuje się nowy podział uczelni, na bardziej i mniej zaawansowane w zmianie ich systemu działania.

W zakresie spraw pracowniczych intencje decydentów ujawniają się w przykładach, jakimi są: propozycja wykreślenia z projektu ustawy zapisu, że „Rozstrzygnięcia organów uczelni nie naruszają uprawnień związków zawodowych wynikających z ustaw”²¹ (zapis jednak pozostał w ustawie), pozbawienia udziału związków zawodowych w opiniowaniu regulaminu pracy (miał ustalać rektor) i kryteriów oceny okresowej pracowników (miał określać senat)²², wprowadzeniu odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych w kwocie wynikającej z przepisów ogólnych²³. O nastawieniu władz uczelni do pracowników, świadczą także wypowiedzi rektorów warszawskich uczelni o potrzebie zwolnienia do 30% nauczycieli akademickich czy sformułowanie, że naukowcy to nie pracownicy (w sensie podlegania pod prawo pracy) w ich uczelniach²⁴.

Stosunek do prawdy jest wykładnią jakości i zamiarów ośrodka decyzyjnego. I tak, nowa ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 2018 roku, kontynuuje wcześniej opisany kierunek omijania sedna posłannictwa ludzi edukacji i nauki. Jedynie w preambule nawiązuje do posłannictwa, uznając, że *dążenie do poznania prawdy i przekazywanie wiedzy z pokolenia na pokolenie jest szczególnie szlachetną działalnością człowieka ...*, co nawet „twórczo rozwija” ograniczenie dążenia do prawdy w ustawie z 2005 roku (zresztą w wersji, którą już wtedy próbowano wprowadzić, mianowicie wydzielając poznanie prawdy i rezygnując z jej przekazywania). Ponadto autorzy ustawy odrzucili postulat KSN, aby **dążenie do poznania prawdy** uznać za podstawę systemu szkolnictwa wyższego i nauki²⁵.

Czy przy awersji do jednoznacznego nazwania problemu, można oczekiwać powrotu etosu pracy na uczelni? Obserwuje się raczej trwające od wielu lat negowanie etosu czy posłannictwa. Czy obecnie dostatecznej liczbie osób zależy na prawdzie, z którą wiążą się takie proste zasady, jak: niedawanie fałszywego świadectwa, nieprzywłaszczanie cudzej własności, niepobieranie nieuzasadnionych korzyści itd.? A także zawężając i uszczegółowiając problem do spraw pracowniczych – przestrzeganie zasad zawartych w już 20-letniej Rekomendacji UNESCO w sprawie statusu nauczycieli akademickich²⁶ czy ponad 10-letniej Karcie Naukowca i Kodeksie postępowania przy rekrutacji pracowników naukowych²⁷. Stosowanie tych zasad, a nie tylko ich deklarowanie.

Niesłuszne jest szermowanie przez zwolenników liberalizacji na uczelniach koniecznością wprowadzenia triady: kształcenie – badania – innowacje, a także podpieranie się wdrażaniem Procesu Bolońskiego. Jakoby niezbędny był trzeci równoprawny składnik – zresztą taki czy inny – modelu uczelni. Tegoroczna Konferencja Bolońska²⁸ w Paryżu, wprawdzie zaleca wprowadzanie innowacji, lecz według jej ustaleń należy to czynić zarówno w zakresie wszystkich poziomów kształcenia jak i badań, a nie jako oddzielne zadanie uczelni. Tak, aby uzyskać poprawę synergii pomiędzy nauczaniem, badaniami i innowacjami.

²¹ Woźnicki J. (red.), *Wybrane propozycje zmian w tekście projektu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, Część I, FRP, KRASP, Warszawa 2017, s. 44.

²² Woźnicki J. (red.), Raport nr 6: *Wybrane propozycje zmian do rządowego projektu Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 26 marca 2018 r.*, Warszawa 2018, FRP, KRASP, s. 35.

²³ Woźnicki J. (red.), Raport nr 4: *Wybrane propozycje zmian w tekście projektu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, Część III, FRP, KRASP, Warszawa 2017, s. 47.

²⁴ Konferencja programowa Narodowego Kongresu Nauki nt. Zróżnicowanie modeli uczelni i instytucji badawczych – kierunek i instrumenty zmian, Gdańsk, 26-27.04.2017 r. – Pillich W., Wypowiedź w dyskusji w ramach panelu „Kryteria i metody różnicowania uczelni, „Wiadomości KSN”, nr 5-6 2017 r., s. 28.

²⁵ Uwagi szczegółowe KSN NSZZ „Solidarność” do ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Projekt z dnia 26.03.2018 r.

²⁶ Rekomendacja w sprawie statusu nauczycieli akademickich z 11 listopada 1997 roku. Konferencja Generalna ONZ do spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO), zob.: http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Rekom.UNESCO_w_spr.naucz.akademickich.pdf

²⁷ Commission Recommendation on the European Charter for Researchers and on a Code of Conduct for the Recruitment of Researchers Council of the European Union, Brussels, 15 March 2005. Tłumaczenie na język polski z błędem: Zalecenia Komisji z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie Europejskiej Karty Naukowca oraz Kodeksu Postępowania przy rekrutacji pracowników naukowych, zob.: <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32005H0251&from=PL>

²⁸ EHEA Ministerial Conference Paris 2018. Paris Communiqué Paris, May 25th 2018.

<http://www.ehea2018.paris/Data/ElFinder/s2/Communiqu/e/EHEAParis2018-Communiqu-e-final.pdf>

O stosunku autorów do spraw pracowniczych świadczy także zdecydowany opór przeciwko wprowadzeniu Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla szkolnictwa wyższego. Wiadomo, że wiele z zapisów ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce mogłoby znaleźć się w takim układzie. Tak zaciekły opór również świadczy o podporządkowaniu się Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wcześniej opisanej koncepcji i planowi zmiany ustroju uczelni²⁹. Politycy twierdzący, że Ustawa 2.0 to efekt bardzo dojrzałego namysłu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, nie wyjaśniają podstaw decyzji Ministerstwa. Podstawowe założenia dokonanej zmiany systemu szkolnictwa wyższego „dojrzały” już wcześniej. Zostały one opracowane **przed** objęciem władzy w resorcie przez jego obecną ekipę. Potrzebne zmiany można było wprowadzić bez burzenia ukształtowanej w kulturze europejskiej idei uniwersytetu. Tak wielkie, radykalne zmiany w systemie szkolnictwa wyższego i nauki należy przypisać celowemu działaniu polegającemu na etapowej komercjalizacji uczelni. W środowisku ludzi nauki nie mógł to być wynik przypadkowych działań. Odpowiedzialność i sposób udziału Ministerstwa w tym liberalnym programie jest tematem zasługującym na oddzielną analizę.

Jakie są zadania związków zawodowych w rzeczywistości tworzonej obecną ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce³⁰? Zwłaszcza w najbliższych miesiącach, gdy będzie kształtowany ustrój uczelni. Zadania są trudne i szczególnie odpowiedzialne, gdyż ustawa, pozostawiając uczelniom autonomię – pomimo korzystnych poprawek w stosunku do pierwotnego projektu – ogranicza samorządność środowiska uczelnianego, w praktyce prowadząc do omnipotencji rektora. Dotychczasowy przebieg zmian prawa, kontrolowany przez decydentów, wskazuje na zamiary dalszego brnięcia w neoliberalizm i komercjalizację w szkolnictwie wyższym, w kierunku pierwotnego projektu Ustawy 2.0 z 19 września 2017 roku. Aby temu przeciwdziałać, może być potrzebna radykalizacja działalności związkowej.

Zmieniają się formy pracy związkowej. Na zewnątrz większego znaczenia nabierają kontakty z Radą Główną Nauki i Szkolnictwa Wyższego, monitorowane, wymagające aktywności i jednoznacznego przedstawiania stanowiska KSN NSZZ „Solidarność”. W pracy wewnętrznej, w bardziej obciążonych Organizacjach Zakładowych, **działalność w stosunku do kierownictwa uczelni zmienia się z „rozproszonej”, ukierunkowanej na rektora i kierowników jednostek organizacyjnych, na „zcentralizowaną” ukierunkowaną głównie na rektora.** Ważne będzie nawiązanie kontaktów z radą naukową, pomimo braku przedstawiciela związków zawodowych w radzie. Natomiast w senacie i wśród pracowników uczelni, **należy starać się o lepsze zrozumienie postawy Związku, dokonując pogłębionego kojarzenia skutków z przyczynami.** Możliwe, że w dłuższej perspektywie przedstawione dualne działania – tak próby tworzenia etosu, jak stosunek do komercjalizacji – skazują środowisko akademickie na dramatyczny los opisany przez Samuela Becketta. Aby go uniknąć, środowisko „Solidarności”, któremu nie obce jest działanie ideowe, powinno etos pielęgnować. Przenosząc tę kategorię działania Związku do sfery nauki i szkolnictwa wyższego, pozuje się możliwość wyboru oraz pracy w imię etosu. To „Solidarność” nauki, skupiając osoby służące wartościom, będzie mogła przetrwać napór na degradację samorządności środowiska i odrodzić jego etos. Potrzeba „uporu i trwania” dla przywrócenia znaczenia „starym słowom”. **Gdy etos akademicki powróci, straci na znaczeniu rodzaj systemu organizacyjnego uczelni oraz liberalna część środowiska akademickiego.**

Do powrotu etosu akademickiego, potrzebne są także zmiany w otoczeniu społecznym i politycznym. Takie symptomy widać. Środowisko akademickie porzucając konformizm i wykazując aktywność, mogłoby je wesprzeć, dokonując integracji przy zachowaniu rzetelności, solidarności i pomocniczości. **Uczelnia znowu może stać się wspólnotą społeczności akademickiej, która przykłada wagę do wartości i prawa oraz ponad wszystko stawia godność człowieka.** Można dokonywać wyborów przedstawicieli środowiska dbających o wartości. Wtedy „Etos nauczyciela akademickiego powinien spotkać się z Etosem studenta pełnego zapału i chęci do nauki oraz zdobywania wiedzy, który odchodzi stopniowo w zapomnienie”³¹. Mając w NSZZ „Solidarność” tak dobrą tradycję, warto wybrać właśnie taką alternatywę dla związkowej działalności.

²⁹ Woźnicki J. (red.), *Deregulacja w systemie szkolnictwa wyższego. Program rozwoju szkolnictwa wyższego do 2020 r.*, Część V, FRP, KRASP, Warszawa 2015.

³⁰ Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

³¹ Musiał Z., Wolniewicz B., *Ksenofobia i wspólnota*, Arcana, Kraków 2003.

Zastępca Przewodniczącego Krajowej Sekcji Nauki „S”: Czy zamordyzm wraca do nauki?

Wywiad z Zastępcą Przewodniczącego Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” Markiem Kisilowskim opublikowany w „Tygodniku <Solidarność>”. Przedruk: <http://www.tysol.pl/a21492-s3--Tylko-na-Tysol-pl-Zastepca-Przewodniczacego-Krajowej-Sekcji-Nauki-S-Zamordyzm-wraca-do-nauki->



Zdaniem Marka Kisilowskiego, zastępcy przewodn. Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S”, tzw. ustawa Gowina, którą właśnie przyjął sejm, wpłynie negatywnie na poziom innowacyjności uczelni. Opiera się bowiem na wczesnoliberalnych systemach zarządzania ludźmi. Takich, w których dyrektor kazał, a pracownik miał biernie wykonywać zadania i nie gadać. Marek Kisilowski mówi o tym w rozmowie z Andrzejem Berezowskim.

Marek Kisilowski, fot. T. Gutry

A. Berezowski: – Tzw. reforma Gowina ma upodabniać polskie uczelnie do amerykańskich, chociażby do Massachusetts Institute of Technology (MIT). Na tej uczelni powstał pierwszy komputer – ENIAC.

M. Kisilowski: – MIT na badania przeznaczają tyle środków, ile wynosi cały polski budżet na naukę. Jarosław Gowin zdaje się o tym zapominać.

Ustawa zakłada wzrost finansowania doktoratów, mają powstać odpowiednie stypendia i ma nastąpić zwiększenie o 10% środków na badania w tzw. uczelniach badawczych. Problem polega na tym, że znacząco nie wzrośnie suma środków przeznaczanych na naukę i szkolnictwo wyższe. To oznacza, że komuś będzie trzeba zabrać, żeby innym dołożyć. Wejście ustawy w życie prawdopodobnie spowoduje finansowe niszczenie uczelni znajdujących się w mniejszych miastach.

A.B. – Ma też nastąpić podwyższenie minimalnych wynagrodzeń w poszczególnych grupach nauczycieli akademickich o 800 zł brutto.

M.K. – To obietnica, którą również z jakichś środków trzeba będzie pokryć.

A.B. – Ministerstwo zapowiada, że wzrośnie finansowanie nauki przez przedsiębiorstwa, które będą zlecać projekty badawczo-rozwojowe.

M.K. – Nie wzrośnie, brak jest dużego narodowego przemysłu, a podmioty zagraniczne korzystają z badań w swoich krajach pochodzenia. Ponadto jednym z podstawowych zadań uczelni jest kształcenie młodych pokoleń Polaków. Tymczasem aspekt kształcenia jest niemal całkowicie w ustawie pominięty.

Minister Gowin opowiada, że ma obiecane dodatkowych 700 milionów złotych na naukę. Ale te pieniądze zostaną przeznaczone zarówno na uczelnie, jak i na instytuty badawcze, w szczególności na ich reformę w ramach innego projektu ministra – sieci badawczej „Łukasiewicz”. Minister mówi też, że uczelnie zostaną zasilone obligacjami skarbowymi o wartości 3 miliardów. Ale środki będą przeznaczone na inwestycje. Co z bieżącą działalnością uczelni? Co z kosztami wdrożenia reformy?

A.B. – Ustawa zakłada powstanie w Polsce pierwszej i drugiej ligi uczelni.

M.K. – Dokładnie ustawa zakłada, że spośród uczelni akademickich (uniwersytetów, politechnik, akademii) zostanie wyłoniona grupa kilku (do 10) uczelni badawczych, które będą dużo lepiej finansowane. Uczelnie zawodowe pozostaną, jak obecnie, ale mają one inny charakter i inne zadania w krajowym systemie kształcenia. Uczelnia akademicka natomiast będzie mogła w drodze decyzji ministra stać się uczelnią zawodową, co uważam, narusza zasady prawa.

A.B. – Dlaczego?

M.K. – Projekt Gowina zakłada, że szkoły wyższe mogą utracić status uczelni akademickiej i stać się szkołami zawodowymi w drodze decyzji administracyjnej. Tymczasem publiczne uczelnie akademickie są powoływane w drodze odrębnych ustaw, czyli każda z nich została powołana przez parlament. Minister jako reprezentant władzy wykonawczej ma konstytucyjny obowiązek realizować decyzje władzy ustawodawczej, a nie zmieniać w drodze decyzji administracyjnej.

Jeżeli jakaś publiczna szkoła wyższa nie może być nadal uczelnią akademicką, rząd powinien wprowadzić w niej program naprawczy (pomóc jej spełnić wymagania stawiane uczelni akademickiej) lub wnioskować do parlamentu o jej przekształcenie bądź rozwiązanie w drodze ustawy. Nie można tego robić decyzją administracyjną.

A.B. – Solidarność wskazuje, że projekt ustawy odchodzi od partycypacyjnego modelu funkcjonowania uniwersytetów na rzecz modelu biznesowego.

M.K. – Ustawa jest tak skonstruowana, że minister za pomocą rozporządzeń może w sposób niemal nieograniczony zarządzać jednoosobowo szkolnictwem wyższym i nauką w Polsce. Na poziomie uczelni zwiększa władzę rektorów kosztem znaczenia organów kolegialnych i dziekanów wydziałów. Uczelnią będzie więc zarządzał rektor i nie będzie musiał liczyć się z niczym zdaniem, ponieważ przyznane w niektórych sprawach funkcje opiniodawcze nie ograniczają jego jednoosobowej władzy. Rektor również jednoosobowo będzie mianował kierowników jednostek organizacyjnych np. wydziałów, gdyby na taką strukturę zdecydowała się dana uczelnia. Dziś dziekana wybiera społeczność akademicka danego wydziału.

A.B. – Czy forma zarządzania zaproponowana przez ministra może wpłynąć na innowacyjność uczelni?

M.K. – Wpłyne negatywnie. Proszę zobaczyć, że większość epokowych odkryć dokonały osoby, które nie potrafiły wpisać się w hierarchiczny, korporacyjny system. Ponadto kultura innowacyjności nierozzerwalnie łączy się z systemem partycypacyjnym. Minister o tym nie wie?

A.B. – W takim razie na jakich wzorcach się opiera?

M.K. – Na wczesnoliberalnych. Takich, w których dyrektor kazał, a pracownik miał biernie wykonywać zadania i nie gadać.

A.B. – Czy ustawa cieszy się poparciem środowiska akademickiego?

M.K. – Nie.

A.B. – Ministerstwo Nauki twierdzi, że ustawę poparły: Parlament Studentów RP, Krajowa Reprezentacja Doktorantów, liczne samorządy studenckie, państwowe wyższe szkoły zawodowe czy uczelnie z Porozumienia Zielonogórskiego, które skupiają sieć małych i średnich uczelni regionalnych.

M.K. – To prawda. Jednak gremia te nie reprezentują środowiska. Większość z nich jest zależna od ministra, a część z nich jest powiązanych ze sobą – delegaci jednej zasiadają w drugiej. Ponadto nie powinno dziwić, że rektorzy poparli ustawę. Zwiększa ich władzę...

Przeciw ustawie wypowiedziały się m.in.: Solidarność, Narodowa Rada Rozwoju, Senat Uniwersytetu Łódzkiego, Komitety Naukowe PAN, Porozumienie Komitetów Nauk Humanistycznych. Większość senatów uczelnianych nie podjęła uchwał w tej sprawie.

Ponadto ustawa była fatalnie przygotowywana. Sam rząd wprowadził do niej przeszło 200 poprawek. Minister Gowin już zapowiada jej nowelizację jesienią 2018 roku. To oznacza, że popierający marcowy projekt ustawy niekoniecznie są zwolennikami projektu lipcowego, bo to już inny projekt. Ponadto, żeby ocenić jakość ustawy, trzeba poczekać na rozporządzenia, które będą ją wprowadzać.

A.B. – Czy to oznacza, że ze zdaniem „S” w ogóle się nie liczone przy tworzeniu ustawy?

M.K. – Spełniono jeden nasz zasadniczy postulat. Podstawową formą zatrudnienia w szkolnictwie wyższym ma być umowa o pracę na czas nieokreślony.

A.B. – Posłowie koalicji rządzącej związani z „S” poparli ustawę.

M.K. – Jesteśmy rozczarowani ich postawą. W kampanii zobowiązywali się do przywrócenia w szkolnictwie wyższym prawa do zawierania ponadzakładowego układu zbiorowego pracy. Gdy przyszło co do czego, nic z tym nie zrobili. Pani poseł Ewa Tomaszewska miała zgłosić solidarnościową poprawkę, aby pracodawca musiał uzyskać zgodę pracownika na pracę w niedzielę. Nie zrobiła tego. Gdy zrobił to poseł Kukiz'15 Józef Brynkus, posłowie PiS

zgodnie zagłosowali za jej odrzuceniem. Domagaliśmy się również odmrożenia Funduszu Świadczeń Socjalnych. Nie tylko, że bezskutecznie, ale poprawkami strony rządowej wprowadzonymi już w Sejmie, fundusz będzie zamrożony do 2026 roku na poziomie roku 2013. Trudno takie działanie posłów PiS zrozumieć, bo FŚS, to ważne narzędzie wsparcia młodych pracowników nauki, których nam brakuje, których chcemy przyciągnąć i zatrzymać w kraju.

A.B. – Ustawa ma likwidować mechanizm punktozy...

M.K. – Raczej zamieni jedną punktozę na inną. Dalej ocena osiągnięć naukowych będzie sparametryzowana. W dodatku minister będzie wskazywał tzw. punktowane czasopisma i wydawnictwa, w których publikowanie będzie liczone do dorobku. To upolityczni naukę. Minister będzie mógł wskazać na przykład tylko czasopisma czy wydawnictwa lewicowe, które nie będą przyjmowały tekstów (artykułów, monografii) o zabarwieniu pravicowym.

A.B. – A potem przyjdzie nowa władza i będzie wskazywać tylko czasopisma pravicowe. Takie wahadło.

M.K. – Ale to nie będzie poszukiwanie prawdy.

A.B. – Zjawisko nie będzie dotyczyć tekstów technicznych.

M.K. – Myli się pan. Przy takim sposobie wyznaczania czasopism jakaś duża firma, w której interesie nie będzie rozwijanie konkretnych rozwiązań technicznych czy technologii, może sprawić, że nie ujrzą one światła dziennego. A w medycynie, biotechnologii, gdzie już mamy ogromny wpływ zagranicznego kapitału, naciski na urzędników ministerstwa i ministra mogą być decydujące.

A.B. – Może w takim razie nic nie zmieniać w polskiej nauce?

M.K. – Szkolnictwo, w tym szkolnictwo wyższe w Polsce wymaga zmian. Ale nie takich, jakie proponuje Gowin.

A.B. – A jakich na przykład?

M.K. – Większej interdyscyplinarności i większej partycypacyjności.

A.B. – W założeniach ustawa to właśnie wprowadza.

M.K. – Jak to było powiedziane, Ustawa zwiększa centralizację zarządzania i władzę rektora co zostało „podstępnie” nazwane zwiększaniem autonomii (zwiększenie autonomii rektora). Redukuje to praktycznie do zera partycypacyjność, która realizowała się na wydziałach, poprzez Rady Wydziałów, których ustawa nie przewiduje, a ich uprawnienia przekazuje senatowi i rektorowi.

Interdyscyplinarność zostaje zredukowana do dwóch dyscyplin „na nauczyciela akademickiego”. W myśl projektu ustawy każdy pracownik nauki musi wybrać dwie dyscypliny, w których będzie prowadził badania. Ale w efekcie zapisów ustawy uczelnia, czyli pracodawca, nie będzie zainteresowana, żeby prowadzić badania w więcej niż dwóch dyscyplinach. Ponadto istnieje projekt rozporządzenia do ustawy, który zakłada, że np. fizyk będzie mógł publikować tylko w czasopismach przypisanych do tej dyscypliny nauki. Jeśli opublikuje coś w czasopiśmie przypisanym do chemii, nie będzie miał z tego „korzyści”, czyli punktów. Jego uczelnia również. To znaczy, że zespoły interdyscyplinarne, w skład których wchodzi np. jeden fizyk, jeden chemik, jeden polonista, nie będą mogły wspólnie opublikować artykułu w czasopiśmie. Nie będzie się to im (ani ich pracodawcy) opłacać, bo nie otrzymają punktów. Jak w takich warunkach rozwijać badania interdyscyplinarne czy dydaktykę przedmiotową (nowoczesne metody nauczania np. chemii czy fizyki)?

A.B. – Co dalej?

M.K. – Na przyjęciu ustawy przez Sejm „świat się nie kończy”. Musimy dalej zabiegać o jej zmianę. Może o weto Prezydenta, jeżeli ostateczny jej kształt będzie zły dla Polski i pracowników uczelni. Musimy również współpracować z ministerstwem, aby rozporządzenia nie były niszczące dla systemu szkolnictwa wyższego w Polsce i dla powszechnego dostępu do edukacji.

A.B. – Protesty, demonstracje?

M.K. – Na razie popieramy postulaty i protesty naszych młodszych kolegów – członków społeczności akademickiej – studentów i doktorantów. W uczelniach silnie zagrożonych rozwiązaniami ustawy „Solidarność” współorganizuje protesty. Doskonałym przykładem jest aktywność Komisji Zakładowej w Uniwersytecie w Białymstoku. Jednak gdy nic się nie zmieni, przyłączymy się do wrześniowych protestów „S”. Będziemy domagać się, jako Związek, realizacji prospołecznych obietnic wyborczych, w szczególności w sferze powszechnego kształcenia młodych Polaków i w sferze upodmiotowienia pracowników.



DZIAŁANIA KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Pierwsze posiedzenia nowo wybranej Rady KSN odbyło się w maju 2018 roku podczas sprawozdawczo-wyborczego WZD. Podjęto wtedy tylko kilka niezbędnych decyzji umożliwiających rozpoczęcie działalności Sekcji. Kolejne (drugie) posiedzenie Rady KSN odbyło się w Warszawie, w Gmachu Politechniki Warszawskiej w dniu 23 czerwca 2018 roku. Celem posiedzenia było podjęcie dalszych niezbędnych decyzji organizacyjnych, w tym zakończenie podziału zadań Rady. Określono liczbę członków Prezydium Rady i skład. Powołano Komisje Rady i ich przewodniczących. Ważnym punktem porządku obrad było omówienie sytuacji wynikającej z dążenia Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego do uchwalenia ustawy o szkolnictwie wyższym, bez uwzględnienia wielu propozycji naszej Sekcji. Red.

Komunikat z posiedzenia Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Warszawa, 23 czerwca 2018 r.

W dniu 23 czerwca br. Rada KSN NSZZ „Solidarność” obradowała w Politechnice Warszawskiej. Obecnych było 34 członków Rady, członkowie Komisji Rewizyjnej Józef Bancewicz i Tadeusz Kolenda, 2 zaproszonych gości oraz Kierownik Biura KSN Joanna Kniecicka. Przedmiotem obrad Rady były następujące problemy:

1. Sprawy finansowe. – Skarbnik kol. Maria Sapor poinformowała, że został już podpisany protokół zdawczo-odbiorczy przekazania dokumentów i dostępu do konta bankowego przez poprzedniego skarbnika KSN. Następnie została przedstawiona propozycja uchwały o upoważnieniu wybranych członków Rady KSN do podejmowania decyzji finansowych i majątkowych. Uchwała została podjęta jednogłośnie. Skarbnik poinformowała, że członkowie Rady otrzymają pocztą elektroniczną zaktualizowaną wewnętrzną instrukcję obiegu dokumentów księgowo-finansowych oraz niezbędne załączniki. Dokumenty te będą też na stronie www KSN. Przewodniczący Dominik Szczukocki zaproponował podjęcie uchwały w sprawie finansowej gratyfikacji dla członków Prezydium oraz innych osób, które wykazują się dużą aktywnością i reprezentują KSN na różnych spotkaniach.
2. Ustalenie liczby członków Prezydium Rady KSN. – Rada podjęła uchwałę, że Prezydium będzie liczyło 14 członków plus Przewodniczący. Na wniosek Przewodniczącego przyjęto, że w tej liczbie będą wybrani przewodniczący Komisji stałych.
3. Powołanie Komisji stałych i ich przewodniczących. – Przewodniczący KSN Dominik Szczukocki przedstawił propozycje stałych komisji Rady oraz kandydatów na przewodniczących. Rada powołała następujące Komisje oraz ich przewodniczących:
 - Komisję ds. wynagrodzeń i innych świadczeń – przewodnicząca Krystyna Andrzejewska
 - Komisję ds. finansowania nauki i szkolnictwa wyższego – przewodniczący Adam Zawadzki
 - Komisję ds. organizacyjnych i legislacyjnych – przewodniczący Bogusław Dołęga
 - Komisję ds. interwencji – przewodnicząca Beata Zięba
 - Komisję ds. komunikacji i rozwoju związku – przewodnicząca Małgorzata Kaczyńska
 - Komisję ds. warunków pracy – przewodniczący Zbigniew Zawitowski
 - Komisję ds. współpracy międzynarodowej – przewodniczący Leszek Koszałka
 - Komisję ds. instytutów badawczych i jednostek PAN – przewodniczący Roman Szewczyk

Ponadto Przewodniczący KSN D. Szczukocki zaproponował powołanie Pełnomocnika ds. kontaktów z KRASP, którym został Tadeusz Kulik.

4. Informacja o pracach nad ustawą 2.0. – Przewodniczący KSN kol. D. Szczukocki poinformował, że w ostatnim miesiącu wiele się działo w odniesieniu do ustawy 2.0. Następnie kol. Marek Kisilowski przedstawił prace, jakie były podejmowane po skierowaniu projektu do pierwszego czytania. W dniach 24, 29 i 30 maja odbyły się posiedzenia Sejmowej Komisji ds. Edukacji, Nauki i Młodzieży (SKENiM) poświęcone rozpatrzeniu projektu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz projektu ustawy wprowadzającej ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W posiedzeniu SKENiM w dniu 24 maja br. ze strony KSN udział wzięli: M. Sapor, M. Kisilowski, T. Kulik, A. Pfitzner. Posiedzenie to miało charakter wysłuchania publicznego, gdyż wniosek o wysłuchanie

publiczne nie uzyskał większości głosów. Kolejne posiedzenia SKENiM odbyły się w dniach 29 i 30 maja br. i poświęcone były rozpatrzeniu poprawek zgłoszonych przez Rząd oraz opozycję. Było ich ponad 200. Zdecydowana większość poprawek rządowych została przyjęta, natomiast prawie wszystkie poprawki opozycji i KSN NSZZ „S” (przejęte przez posła Kukiz’15 Józefa Brynkusa) zostały odrzucone. W tym posiedzeniu udział wzięli: kol. M. Urbański, M. Kisilowski, B. Dołęga, J. Sobieszczański, A. Pfitzner. Oba projekty zostały skierowane do drugiego czytania w Sejmie.

Następnie Przewodniczący KSN poinformował, że podczas plenarnego posiedzenia KRASP, na które zostali zaproszeni Przewodniczący KSN NSZZ „S” oraz zastępca przewodniczącego kol. B. Dołęga, a także kol. T. Kulik, wiceminister Piotr Müller zaprosił Prezydium KSN na spotkanie z ministrem Jarosławem Gowinem w dniu 12 czerwca br. Zaproszenie to było skutkiem wystosowanego Stanowiska WZD KSN oraz Listu Otwartego WZD KSN z dnia 19 maja 2018 r. Ze strony KSN udział wzięli: przewodniczący D. Szczukocki oraz zastępcy: M. Sapor, B. Dołęga, M. Kisilowski oraz K. Pszczółka. Ze strony ministerstwa obecni byli: wicepremier Jarosław Gowin, wiceministrowie – Piotr Müller i Sebastian Skuza. Na wstępie wicepremier Jarosław Gowin powiedział, że kilka postulatów KSN NSZZ „S” zostało uwzględnionych, a wiceminister P. Müller je wymienił:

- wzmocnienie roli związków zawodowych (art. 33),
- zlikwidowanie obowiązku habilitacji,
- ścieżka dydaktyczna – stanowisko „prof. dydaktycznego”,
- ustawowy zakaz wpływu nieuzyskania habilitacji na ocenę okresową,
- udział związków zawodowych w posiedzeniach RGNiSzW,
- konsensus w sprawie urlopu dla poratowania zdrowia – jest po 10 latach, a nie po 15 latach jak proponowało ministerstwo (KSN proponowała po 7 latach).

Minister J. Gowin zapowiedział dalsze autopoprawki dotyczące składu Rady uczelni (ponad 50% składu reprezentować będzie uczelnię), kompetencji Rady (możliwość zgłaszania kandydatów na rektora będzie miała także społeczność akademicka).

Wśród wielu problemów delegacja KSN podniosła między innymi:

- brak możliwości zawierania ponadzakładowego układu zbiorowego pracy (zgodnie z informacją wicepremiera Rząd podjął ustalenia, że w obecnej kadencji nie będą zawierane żadne ponadzakładowe i branżowe układy zbiorowe pracy oraz że ma poparcie Rządu na niewprowadzenie tego zapisu),
- brak określenia ładu płacowego (wg ministra ładu określają minimalne wynagrodzenia w grupie nauczycieli akademickich oraz wymaganie wprowadzenia regulaminów wynagradzania, w których mają być uzgodnione te sprawy z reprezentatywnymi ZZ), w tym brak ustawowego określenia nawet minimalnego wynagrodzenia dla pracowników niebędących nauczycielami akademickimi (pracownicy niebędący nauczycielami akademickimi mają otrzymywać płace według zasad ogólnych wynikających z Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej),
- sprawy wzrostu wynagrodzeń (wg ministra od stycznia 2019 r. minimalne wynagrodzenie np. asystenta wzrośnie o ok. 30%, a profesora o ok. 12% i będą na to przeznaczone dodatkowe pieniądze – minister planuje ok. 120 mln zł),
- sprawy wzrostu nakładów na szkolnictwo wyższe i naukę, według innego algorytmu niż zapisany w art. 384 (jest obietnica Premiera, że nakłady na szkolnictwo wyższe i naukę będą rosły od 2019 r. o około 0,7 mld zł i 3 mld zł w obligacjach skarbu państwa na inwestycje),
- degradacja uczelni regionalnych w świetle zapisu art. 15 (minister nie widzi takiego zagrożenia i zobowiązał się do wydania komunikatu wyjaśniającego jego stanowisko),
- wysokość odpisu na ZFŚS, który do 2026 r. ma być zamrożony na poziomie roku 2018, czyli tak naprawdę na poziomie roku 2013 (miały być zaproponowane poprawki dotyczące „odmrożenia” wysokości odpisu na ZFŚS, ale w procedurze sejmowej MNiSzW takiej poprawki nie zaproponowało),
- wyjaśnienie i uregulowanie prawa do stosowania 50% kosztów uzyskania przychodu dla pracowników uczelni (ma być zaproponowane ustawowe prawo do korzystania z 50% kosztów uzyskania przychodów przez nauczycieli akademickich).
- wiele innych.

Spotkanie zakończyło się bez uzyskania konsensusu i bez deklaracji poparcia KSN NSZZ „Solidarność” dla projektów obu ustaw – PSW i ustawa wprowadzająca. Przewodniczący KSN zaproponował przesunięcie terminu wprowadzenia ustawy przynajmniej o rok i dalsze dopracowanie niektórych zapisów, ale wg wicepremiera jest to niemożliwe. Wicepremier zaproponował, żeby wystosować wspólny apel MNiSzW i KSN do Parlamentu, Ministerstwa Finansów i Prezesa „Prawa i Sprawiedliwości” o zagwarantowanie wzrostu wydatków państwa na naukę i szkolnictwo wyższe.

W dalszej części posiedzenia Rady KSN kol. M. Kisilowski poinformował, że podczas posiedzenia SKENiM po drugim czytaniu obu ustaw, które odbyło się w dniu 14 czerwca, nie przedstawiono obiecanej poprawki odnośnie „odmrożenia” odpisu na ZFŚS. Równocześnie w trakcie dyskusji na tym posiedzeniu SKENiM przedstawiciel KRASP zaproponował, aby wszystkie uprawnienia stanowiące związków zawodowych na uczelniach przekazać senatom.

W przerwie pomiędzy głosowaniami zaprezentowano propozycję wniosku do MNiSzW o udostępnienie danych niezbędnych do analizy funkcjonowania algorytmu podziału dotacji dydaktycznej podstawowej dla uczelni publicznych w roku 2018 w trybie dostępu do informacji publicznej.

Spisali: M. Sapor, B. Dołęga, M. Kisilowski, M. Sawicki, D. Szczukocki

Uchwała nr 3
Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie liczby członków Prezydium Rady Krajowej Sekcji Nauki
Warszawa, dnia 23 czerwca 2018 r.

Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” działając na podstawie uchwały nr 7 WZD KSN NSZZ „Solidarność” przyjętej w Falentach 18.05.2014 r. uchwała, co następuje:

§ 1.

W skład Prezydium Rady KSN w kadencji 2018-2022 r. wejdzie Przewodniczący Rady i 14 członków Prezydium.

Uchwała nr 4
Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie powołania Komisji ds. wynagrodzeń i innych świadczeń
Warszawa, dnia 23 czerwca 2018 r.

Na podstawie § 41 ust. 1, § 46 Statutu NSZZ „Solidarność”, § 11 pkt. 2 Regulaminu Krajowej Sekcji Nauki, Uchwały nr 1 Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki z dnia 18 maja 2018 roku oraz Regulaminu Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” uchwała, co następuje:

§ 1

Rada Krajowej Sekcji Nauki powołuje stałą Komisję ds. wynagrodzeń i innych świadczeń dla pracowników uczelni KSN, zwaną dalej Komisją.

§ 2 1.

1. Komisję powołuje się na okres kadencji Rady.
2. Komisja:
 - a. przygotowuje projekty wzorcowych regulaminów wynagradzania oraz pracy;
 - b. udziela pomocy w opracowaniu regulaminów świadczeń socjalnych;
 - c. podejmuje starania na rzecz poprawy warunków pracy i wynagrodzeń pracowników nauki i szkolnictwa wyższego;
 - d. udziela pomocy prawnej i podejmuje interwencje na rzecz podstawowych jednostek organizacyjnych Związku zrzeszonych w Sekcji w sprawach mieszczących się w merytorycznym zakresie działania Komisji, w tym – w szczególności – sprawowania kontroli nad przestrzeganiem prawa pracy oraz zasad wynagradzania pracowników i wypłacania innych świadczeń, a także zawierania porozumień zbiorowych;
 - e. przygotowuje projekty opinii oraz inicjuje projekty aktów prawnych z zakresu objętego zadaniami Komisji oraz prowadzi prace w celu przygotowania projektów opinii Sekcji z obszaru działalności Komisji;
 - f. inicjuje i koordynuje pomoc Sekcji oraz samopomoc członków Sekcji w sprawach z obszaru działania Komisji;

- g. informuje o działaniach Komisji oraz Sekcji oraz zbiera opinie środowiska w sprawach z obszaru działania Komisji;
- h. realizuje zadania zlecone przez władze Sekcji z obszaru działania Komisji;
- i. podejmuje stanowiska, opinie oraz uchwały w sprawach z obszaru działania Komisji dla celów wewnętrznych Komisji lub przedstawienia ich władzom wykonawczym Sekcji.

Uchwała nr 5
Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie powołania Komisji ds. finansowania nauki i szkolnictwa wyższego

Warszawa dnia 23 czerwca 2018 r.

Na podstawie § 41 ust. 1, § 46 Statutu NSZZ „Solidarność”, § 11 pkt. 2 Regulaminu Krajowej Sekcji Nauki, Uchwały nr 1 Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki z dnia 18 maja 2018 roku oraz Regulaminu Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” uchwala, co następuje:

§ 1

Rada Krajowej Sekcji Nauki powołuje stałą Komisję ds. finansowania nauki i szkolnictwa wyższego KSN, zwaną dalej Komisją.

§ 2

1. Komisję powołuje się na okres kadencji Rady.
2. Komisja:
 - a. przygotowuje propozycje opinii budżetu państwa dla działów 28 i 38;
 - b. przygotowuje propozycje opinii aktów prawnych dotyczących podziału środków finansowych na naukę i szkolnictwo wyższe;
 - c. udziela wyjaśnień jednostkom organizacyjnym związku w zakresie sporządzania w uczelniach planów rzeczowo-finansowych;
 - d. informuje o działaniach Komisji oraz Sekcji oraz zbiera opinie środowiska w sprawach z obszaru działania Komisji;
 - e. realizuje zadania zlecone przez władze Sekcji z obszaru działania Komisji;
 - f. podejmuje stanowiska, opinie oraz uchwały w sprawach z obszaru działania Komisji dla celów wewnętrznych Komisji lub przedstawienia ich władzom wykonawczym Sekcji.

Uchwała nr 6
Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie powołania Komisji ds. organizacyjnych i legislacyjnych

Warszawa, dnia 23 czerwca 2018 r.

Na podstawie § 41 ust. 1, § 46 Statutu NSZZ „Solidarność”, § 11 pkt. 2 Regulaminu Krajowej Sekcji Nauki, Uchwały nr 1 Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki z dnia 18 maja 2018 roku oraz Regulaminu Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” uchwala, co następuje:

§ 1

Rada Krajowej Sekcji Nauki powołuje stałą Komisję ds. organizacji szkolnictwa wyższego i nauki, zwaną dalej Komisją.

§ 2

1. Komisję powołuje się na okres kadencji Rady.
2. Komisja:
 - a. opracowuje strategię rozwoju oraz modelu nauki i szkolnictwa wyższego w Polsce;
 - b. opiniuje projekty aktów prawnych w obszarze nauki i szkolnictwa wyższego;
 - c. opracowuje wzorcowe akty prawa wewnątrzuczelnianego (statuty, uchwały, kryteria oceny okresowej pracowników, itd.);
 - d. pomaga komisjom uczelnianym w procedowaniu zmian aktów prawa wewnątrzuczelnianego;
 - e. informuje o działaniach Komisji oraz Sekcji oraz zbiera opinie środowiska w sprawach z obszaru działania Komisji;
 - f. realizuje zadania zlecone przez władze Sekcji z obszaru działania Komisji;

- g. podejmuje stanowiska, opinie oraz uchwały w sprawach z obszaru działania Komisji dla celów wewnętrznych Komisji lub przedstawienia ich władzom wykonawczym Sekcji.

Uchwała nr 7
Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie powołania Komisji ds. Interwencji

Warszawa, dnia 23 czerwca 2018 r.

Na podstawie § 41 ust. 1, § 46 Statutu NSZZ „Solidarność”, § 11 pkt. 2 Regulaminu Krajowej Sekcji Nauki, Uchwały nr 1 Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki z dnia 18 maja 2018 roku oraz Regulaminu Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” uchwala, co następuje:

§ 1

Rada Krajowej Sekcji Nauki powołuje Komisję ds. Interwencji, zwaną dalej Komisją.

§ 2

1. Komisję powołuje się na okres kadencji Rady.
2. Komisja:
 - a. wspomaga prawnie Krajową Sekcję Nauki poprzez współudział w opracowaniu, a także w weryfikacji projektów uchwał, opinii i innych dokumentów tworzonych w ramach działań wewnętrznych i zewnętrznych Sekcji,
 - b. integruje pomoc prawną i koordynuje interwencje podjęte na rzecz jednostek organizacyjnych Związku zrzeszonych w Sekcji,
 - c. inicjuje i koordynuje działania Sekcji w obszarze udzielania porad prawnych z zakresu szeroko pojętej ustawy prawo o szkolnictwie wyższym, prawa pracy i ustaw pokrewnych,
 - d. podejmuje działania w sprawach z obszaru działania Komisji dla celów wewnętrznych Komisji lub przedstawienia ich władzom wykonawczym Sekcji,
 - e. realizuje zadania zlecone przez władze Sekcji z obszaru działania Komisji.

Uchwała nr 8
Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie powołania Komisji ds. komunikacji i rozwoju związku

Warszawa, dnia 23 czerwca 2018 r.

Na podstawie § 41 ust. 1, § 46 Statutu NSZZ „Solidarność”, § 11 pkt. 2 Regulaminu Krajowej Sekcji Nauki, Uchwały nr 1 Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki z dnia 18 maja 2018 roku oraz Regulaminu Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” uchwala, co następuje:

§ 1

Rada Krajowej Sekcji Nauki powołuje Komisję ds. Komunikacji i Rozwoju Związku, zwaną dalej Komisją.

§ 2

1. Komisję powołuje się na okres kadencji Rady.
2. Komisja:
 - a. wspomaga Sekcję w obszarze wymiany informacji zarówno wewnątrz Sekcji, jak i z podmiotami zewnętrznymi, a w szczególności wykorzystania i nadzorowania odpowiednich narzędzi komunikacji społecznej (strona www, biuletyn KSN, komunikatory społecznościowe, druki nieregularne, itp.),
 - b. prowadzi działania powiązane z promocją prac i osiągnięć Sekcji,
 - c. koordynuje działania Sekcji w obszarze pozyskiwania nowych członków,
 - d. monitoruje i przygotowuje działania powiązane z medialnym oddziaływaniem związanym z sytuacją pracowników nauki i szkolnictwa wyższego,
 - e. wspiera komisje uczelniane w budowaniu strategii komunikacji i zadaniu pozyskiwania nowych członków,
 - f. wspiera komisje uczelniane w przygotowaniu i prowadzeniu działań edukacyjnych w zakresie problematyki partycypacji pracowniczej,
 - g. realizuje zadania zlecone przez władze Sekcji z obszaru działania Komisji.

Uchwała nr 9
Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie powołania Komisji ds. warunków pracy

Warszawa, dnia 23 czerwca 2018 r.

Na podstawie § 41 ust. 1, § 46 Statutu NSZZ „Solidarność”, § 11 pkt. 2 Regulaminu Krajowej Sekcji Nauki, Uchwały nr 1 Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki z dnia 18 maja 2018 roku oraz Regulaminu Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” uchwala, co następuje:

§ 1

Rada Krajowej Sekcji Nauki powołuje Komisję ds. Warunków Pracy, zwaną dalej Komisją.

§ 2

1. Komisję powołuje się na okres kadencji Rady.
2. Celem działania Komisji jest dbałość o warunki pracy pracowników „sfery nauki i szkolnictwa wyższego”.

§ 3

1. Komisja:
 - a. analizuje napływające sprawy i wnioski dotyczące warunków pracy pracowników obszarów nauki i szkolnictwa wyższego,
 - b. świadczy merytoryczne porady Komisjom Zakładowym w zakresie:
 - Organizacji działalności Społecznych Inspektorów Pracy
 - Kształtowania niematerialnych warunków pracy
 - c. analizuje zapisy porozumień między Pracodawcą, a Związkiem Zawodowym odnoszących się do warunków pracy,
 - d. organizuje szkolenia dla Społecznych Inspektorów Pracy oraz dla osób działających w Komisjach BHP,
 - e. opiniuje projekty aktów prawnych w odniesieniu do warunków pracy.

Uchwała nr 10
Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie powołania Komisji ds. współpracy międzynarodowej

Warszawa, dnia 23 czerwca 2018 r.

Na podstawie § 41 ust. 1, § 46 Statutu NSZZ „Solidarność”, § 11 pkt. 2 Regulaminu Krajowej Sekcji Nauki, Uchwały nr 1 Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki z dnia 18 maja 2018 roku oraz Regulaminu Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” uchwala, co następuje:

§ 1

Rada Krajowej Sekcji Nauki powołuje Komisję ds. Współpracy Międzynarodowej, zwaną dalej Komisją.

§ 2

1. Komisję powołuje się na okres kadencji Rady.
2. Komisja:
 - a. nawiązuje współpracę ze związkami zawodowymi z różnych krajów działającymi w sferze nauki i szkolnictwa wyższego,
 - b. integruje działania Sekcji związane ze współpracą z Education International oraz ETUCE w obszarze spraw pracowników szkolnictwa wyższego,
 - c. integruje działania Sekcji związane ze współpracą z EUROCADRES oraz UNI w obszarze spraw pracowników nauki i szkolnictwa wyższego,
 - d. prowadzi działania ukierunkowane na współpracę w zakresie opracowywania i pozyskiwania projektów związanych z działalnością naukowo-badawczą oraz dotyczącą rozwiązywania problemów pracowniczych,
 - e. współpracuje z Sekretariatem Nauki i Oświaty oraz przedstawicielami Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w działaniach związanych ze współpracą międzynarodową,
 - f. prowadzi działania informacyjne ukierunkowane na jednostki zrzeszone w Sekcji i przygotowuje oddziaływanie Sekcji na władzę Ośrodków Akademickich i administracji państwowej z obszaru spraw współpracy międzynarodowej,
 - g. inicjuje działania Sekcji w przedsięwzięciach o skali międzynarodowej dotyczących kształcenia na poziomie akademickim,

- h. współuczestniczy w tworzeniu i implementacji bazy danych oraz wewnętrznego systemu informacyjnego w zakresie problemowym Komisji,
i. realizuje zadania zlecone przez władze Sekcji z obszaru działania Komisji.

Uchwała nr 11
Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie powołania Komisji ds. instytutów badawczych i jednostek PAN
Warszawa, dnia 23 czerwca 2018 r.

Na podstawie § 41 ust. 1, § 46 Statutu NSZZ „Solidarność”, § 11 pkt. 2 Regulaminu Krajowej Sekcji Nauki, Uchwały nr 1 Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki z dnia 18 maja 2018 roku oraz Regulaminu Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” uchwala, co następuje:

§ 1

Rada Krajowej Sekcji Nauki powołuje Komisję ds. Instytutów Badawczych i Jednostek PAN zwaną dalej Komisją.

§ 2

Komisję powołuje się na okres kadencji Rady.



Pisma KSN
w sprawie projektów rozporządzeń
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego

L.p. 42/W/18

Warszawa, 9 lipca 2018 roku

Szanowny Pan
Piotr Müller
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Szanowny Panie Ministrze,

w nawiązaniu do pisma DLP.ZLS.1201.18.2018.DL Pana Ministra, na podstawie art. 191 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2014 r. poz. 167) Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” przedstawia uwagi do przedłożonego do zaopiniowania w dniu 25 czerwca 2018 roku projektu **rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie dyplomów doktorskich, dyplomów habilitacyjnych i legitymacji doktoranta.**

Mając na względzie umocowanie naszego kraju w strukturach międzynarodowych, jak i wynikającą stąd sytuację osób uzyskujących stopień naukowy doktora i doktora habilitowanego, Krajowa Sekcja Nauki wnosi o dokonanie zmiany w projekcie rozporządzenia, w wyniku której stosownie, uwierzytelnione dyplomy zawsze będą wydawane w języku polskim oraz angielskim. Wymaganie to, wydawałoby się, że naturalne w odniesieniu do zakładanych celów wprowadzanej ustawy, nie tylko jest oczekiwane przez osoby będące obywatelami RP, ale przede wszystkim jest podstawowym wymaganiem rozwoju współpracy międzynarodowej.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność
(-) Dominik Szczukocki

***** * *****

**Szanowny Pan
Piotr Müller
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki
i Szkolnictwa Wyższego**

Szanowny Panie Ministrze,

W nawiązaniu do pisma DLP.ZLS.1201.22.2018 Pana Ministra, na podstawie art. 191 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2014 r. poz. 167) Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” przedstawia uwagi do przedłożonego do zaopiniowania w dniu 29 czerwca 2018 roku projektu rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego **w sprawie szczegółowego trybu prowadzenia mediacji, postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia.**

Należy zastanowić się, czy rozporządzenie nie powinno dotyczyć również doktorantów, ze względu na zakres ich obowiązków, tym bardziej że odpowiednie rozporządzenie dotyczące studentów nie wskazuje, iż doktoranci są w nim ujmowani.

Ponadto Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” wnosi:

- **o zmianę § 3. ust. 1.** w brzmieniu „Organ, który powołał rzecznika dyscyplinarnego, wyłącza go w formie postanowienia od prowadzenia lub udziału w sprawie, jeżeli:...”

Uzasadnienie: doprecyzowanie zapisu.

- **o zmianę § 5. ust. 1.** w brzmieniu „W postępowaniu wyjaśniającym, postępowaniu dyscyplinarnym oraz mediacji, wezwania, zawiadomienia, orzeczenia, postanowienia, zarządzenia oraz inne pisma doręcza się adresatowi osobiście za potwierdzeniem odbioru.”

Uzasadnienie: uściślenie formuły powiadamiania.

- **o zmianę § 5 ust. 3.** w brzmieniu „Wezwań i zawiadomień innych niż wymienione w ust. 2 powyżej można dokonywać również telefonicznie, pozostawiając w aktach sprawy adnotację zawierającą datę i treść przekazanego wezwania lub zawiadomienia, wraz z podpisem osoby, która dokonała tej czynności.”

Uzasadnienie: Wezwania i zawiadomienia, których doręczenie rozpoczyna bieg terminu nie powinny być doręczane w innej formie niż za potwierdzeniem odbioru, gdyż inaczej dowód i data ich doręczenia może być podawana w wątpliwość, a zeznania osoby telefonicznie dokonującej takiego zawiadomienia po kilku miesiącach będą już bardzo niepewne i w efekcie bezwartościowe.

- **o usunięcie § 5 ust. 6.**

Uzasadnienie: Ten przepis jest niezrozumiały. Nie uwzględniono w nim pokrzywdzonego, a przecież w przypadku np. naruszenia jego praw autorskich jest on żywo zainteresowany tym postępowaniem i zgodnie z przepisami ma prawo podejmowania licznych działań w ustawowo określonych terminach. Po uzupełnieniu ust. 3 o dodany fragment ten ustęp jest zbędny.

- **o zmianę § 11 ust. 1.** w brzmieniu „Rzecznik dyscyplinarny w toku postępowania wyjaśniającego może przesłuchiwać świadków, osobę, której czynu dotyczy postępowanie wyjaśniające, zasięgać opinii biegłych oraz przeprowadzać, zabezpieczać i utrzymywać inne dowody.”

Uzasadnienie: uproszczenie zapisu.

- **o dodanie § 11a ust. 1.** w brzmieniu „Osoba, którego czynu dotyczy postępowanie wyjaśniające oraz jej obrońca, jeżeli został ustanowiony, mają prawo zgłaszać rzecznikowi dyscyplinarnemu wnioski dowodowe o przesłuchanie wskazanych osób w charakterze świadków, powołanie biegłych oraz przeprowadzenie innych dowodów.”

Uzasadnienie: Odpowiednik § 24 ust. 1 przedmiotowego rozporządzenia w odniesieniu do postępowania dyscyplinarnego oraz art. 315 § 1 kpk.

- **o dodanie § 11a ust. 2.** w brzmieniu „Po zakończeniu postępowania dowodowego w postępowaniu wyjaśniającym rzecznik dyscyplinarny zawiadamia osobę, której czynu dotyczy to postępowanie o możliwości zapoznania się z materiałami dowodowymi w terminie 14 dni od dnia otrzymania tego zawiadomienia i zgłoszenie w tym terminie wniosku o jego uzupełnienie.”

Uzasadnienie: Należy dodać ten punkt, gdyż wynika on z art. 287 ust. 1 projektowanej ustawy.

- **o dodanie § 11b ust. 1.** w brzmieniu „Jeżeli zebrane w toku postępowania wyjaśniającego dowody dają do tego podstawę rzecznik dyscyplinarny wydaje postanowienie o przedstawieniu zarzutów oraz wzywa osobę, której

czynu dotyczy postępowanie wyjaśniające w celu przedstawienia jej zarzutów, a także złożenia przez nią wyjaśnień, w tym do zajęcia stanowiska wobec przedstawionych zarzutów i zebranych dowodów.”

Uzasadnienie: Takie rozwiązanie jest zastosowane w projektowanym rozporządzeniu w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia, a także jest zgodne z art. 313 kpk.

- o **dodanie § 18 ust. 1.** w brzmieniu „Jeżeli wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego nie odpowiada warunkom formalnym wynikającym z § 14 ust. 2 przewodniczący komisji dyscyplinarnej zwraca go w formie postanowienia rzecznikowi dyscyplinarnemu w celu uzupełnienia braków formalnych w terminie 14 dni.”

Uzasadnienie: Należy dokonać uzupełnienia, gdyż jeśli wniosek będzie zawierał braki formalne nie będzie wiadomo co z nim zrobić.

- o **zmianę w § 18 ust. 1. na ust. 2.** w brzmieniu „Po otrzymaniu wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, który odpowiada warunkom formalnym wynikającym z § 14 ust. 2 przewodniczący komisji dyscyplinarnej dokonuje wstępnej oceny, czy postępowanie wyjaśniające nie zawiera braków, które nie będą mogły być uzupełnione na rozprawie lub czy nie zachodzą przesłanki umorzenia postępowania dyscyplinarnego, określone w art. 295 ust. 3 i 4 ustawy lub w odpowiednio stosowanym art. 17 § 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego..”

Uzasadnienie: Użycie spójnika „lub” nie będzie budzić wątpliwości, że każda tych przesłanek jest badana oddzielnie. Dodane zakończenie jest zabezpieczeniem komisji przed nieuwagą rzecznika dyscyplinarnego, który może nie zauważyć tych elementów w trakcie postępowania wyjaśniającego, a jeśli w rzeczywistości wystąpią komisja będzie bezradna albo będzie musiała bez sensu prowadzić postępowanie dyscyplinarne.

- o **zmianę w § 18 ust. 2. na ust. 3. i dodanie pkt. 4)** w brzmieniu „zarządza doręczenie odpisu wniosku obwinionemu wzywając go do składania wyjaśnień w terminie 7 dni od doręczenia mu wniosku.”

Uzasadnienie: Uściślenie procedury.

- o **dodanie w § 18 ust. 5.** w brzmieniu „Po doręczeniu wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego obwiniony lub jego obrońca mogą przeglądać, w obecności osoby wyznaczonej przez przewodniczącego składu orzekającego, akta sprawy oraz sporządzać z nich wypisy, notatki i fotokopie.”

Uzasadnienie: Nie ma powodu, żeby obwiniony czekał tak długo na otrzymanie wniosku, ponadto jego wyjaśnienia w odniesieniu do wniosku mogą wskazać na istnienie braków, które nie mogą być usunięte na rozprawie.

- o **zmianę § 19 ust. 1.** w brzmieniu „W przypadku wydania zarządzenia, o którym mowa w § 18 ust. 2 pkt 3 lit. a, skład orzekający, w terminie 30 dni od dnia wydania tego zarządzenia, rozpatruje sprawę na posiedzeniu niejawnym, badając czy postępowanie wyjaśniające nie zawiera braków, które nie będą mogły być uzupełnione na rozprawie lub czy nie zachodzą przesłanki umorzenia postępowania dyscyplinarnego, określone w art. 295 ust. 3 i 4 ustawy lub w odpowiednio stosowanym art. 17 § 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego i w przypadku, gdy

1) nie stwierdzi występowania powyższych braków i przesłanek wydaje postanowienie o skierowaniu sprawy do rozpatrzenia na rozprawie, a gdy

2) stwierdzi występowanie powyższych braków wydaje postanowienie o przekazaniu sprawy rzecznikowi dyscyplinarnemu w celu uzupełnienia postępowania wyjaśniającego, albo

3) stwierdzi występowanie powyższych przesłanek orzeka o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego.”

Uzasadnienie: Należy wydłużyć termin w celu poczekania na wyjaśnienia obwinionego oraz jw. w uzasadnieniu do § 18. 2.

- o **zmianę § 21 ust. 1.** w brzmieniu „Przewodniczący składu orzekającego w drodze zarządzenia wyznacza termin rozprawy oraz:...”

Uzasadnienie: Przewodniczący komisji dyscyplinarnej stosownie do § 16. 1 wydaje zarządzenia, a więc przewodniczący składu konsekwentnie też winien wydawać zarządzenia, a nie postanowienia

- o **usunięcie § 21 ust. 4.**

Uzasadnienie: Zbędne ze względu na treść proponowanego § 18. 5

- o **zmianę § 28 ust. 6.** w brzmieniu „Jeżeli świadek lub biegły nie mogą stawić się na rozprawie z powodu przeszkody trudnej do usunięcia, skład orzekający może zlecić ich przesłuchanie jednemu z członków składu orzekającego. W przesłuchaniu mogą brać udział strony i obrońca obwinionego. Zawiadomienie o terminie i miejscu przesłuchania doręcza się stronom i obrońcy obwinionego nie później niż na 10 dni przed wyznaczonym terminem przesłuchania.”

Uzasadnienie: Termin 7 dni jest dość krótki, szczególnie, że wchodzi do niego zawsze weekend.

- o zmianę § 29 ust. 2. w brzmieniu „W terminie 14 dni skład orzekający może uwzględnić wniosek, o którym mowa w ust. 1, jeśli spełnione są przesłanki wymienione w § 14 ust. 3, i gdy nie sprzeciwia się temu rzecznik dyscyplinarny”

Uzasadnienie: Poprzez analogię do zapisu § 30 ust. 2.

- o zmianę § 32 ust. 2. w brzmieniu „W przypadku uznania za usprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawie stron lub obrońcy obwinionego, przewodniczący składu orzekającego wydaje zarządzenie o odroczeniu rozprawy, ustalając jej nowy termin,”

Uzasadnienie: Jak w § 21.1

- o skreślenie § 36 ust. 1.

Uzasadnienie: Należy sporządzić protokół i notatkę na wypadek przejęcia sprawy przez inny zespół.

- o zmianę § 41 ust. 2. pkt. 2) w brzmieniu „orzeka o uchyleniu orzeczenia komisji dyscyplinarnej wydanego w pierwszej instancji oraz o umorzeniu postępowania – jeżeli zachodzą przesłanki określone w art. 295 ust. 3 i 4 ustawy lub w odpowiednio stosowanym art. 17 § 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego., albo”

Uzasadnienie: Konsekwentnie tak samo jak wcześniej w przypadku umorzenia.

- o doprecyzowanie § 41 ust. 4. w brzmieniu „Na postanowienie, o którym mowa w ust. 2 pkt 3, służy zażalenie”

Wyjaśnienie: Nie wskazano organu, do którego winno być kierowane to zażalenie, a co więcej takiego organu raczej nie ma, gdyż mamy do czynienia z działaniem przewodniczącego komisji przy ministrze. Ewentualnie zażalenie może być kierowane do całego składu tej komisji.

- o zmianę § 43 ust. 2. w brzmieniu „Komisja przy ministrze uchyla orzeczenie komisji dyscyplinarnej wydane w pierwszej instancji w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpatrzenia przez tę komisję, gdy rozstrzygnięcie sprawy wymaga uprzedniego przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości lub w części. Komisja przy ministrze może wskazać, jakie okoliczności komisja dyscyplinarna pierwszej instancji powinna wziąć pod uwagę przy ponownym rozpatrzeniu sprawy.”

Uzasadnienie: Zgodnie z ogólnymi regułami w przypadku, gdy rozstrzygnięcie sprawy wymaga przeprowadzenia choćby w części post. dowodowego komisja przy ministrze uchyla orzeczenie komisji niższej instancji.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność
(-) Dominik Szczukocki

***** * *****

L.p. 44/W/18

Warszawa, 11 lipca 2018 roku

**Szanowny Pan
Piotr Müller
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki
i Szkolnictwa Wyższego**

Szanowny Panie Ministrze,

W nawiązaniu do pisma DLP.ZLS.1201.23.2018 Pana Ministra, na podstawie art. 191 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jedn. tekst: Dz. U. z 2014 r. poz. 167) Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” przedstawia uwagi do przedłożonego do zaopiniowania w dniu 29 czerwca 2018 roku projektu **rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia.**

Rozporządzenie powinno dotyczyć również doktorantów, stąd też KSN NSZZ „Solidarność” wnioskuje o uzupełnienie tytułu rozporządzenia, chyba że doktoranci ze względu na zakres obowiązków będą podlegać odpowiadającemu rozporządzeniu dotyczącemu nauczycieli akademickich.

Ponadto Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” wnosi:

- o zmianę § 3. ust. 1. w brzmieniu „W postępowaniu wyjaśniającym oraz w postępowaniu dyscyplinarnym wezwania, zawiadomienia, postanowienia i orzeczenia oraz inne pisma doręczają się adresatowi osobiście za potwierdzeniem odbioru.”

- o zmianę § 4. ust. 2. w brzmieniu „Postępowanie wyjaśniające powinno trwać nie dłużej niż 8 tygodni. W uzasadnionych przypadkach rzecznik dyscyplinarny, za zgodą rektora uczelni, może przedłużyć czas trwania postępowania wyjaśniającego, nie dłużej jednak niż do 16 tygodni.”

Uzasadnienie: proponowany okres 6 tygodni jest zbyt krótki, szczególnie jeśli student uchyla się od odebrania postanowienia o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego lub wezwania na przesłuchanie i trzeba je wysłać pocztą. Kolejny termin należy zmienić adekwatnie.

- o zmianę § 13 ust. 3. w brzmieniu „Jeżeli wniosek o ukaranie zawiera wszystkie elementy, o których mowa w § 12 ust. 1, oraz zostały do niego dołączone akta postępowania wyjaśniającego, przewodniczący komisji dyscyplinarnej wyznacza skład orzekający oraz termin posiedzenia niejawnego, które powinno się odbyć w ciągu 21 dni od dnia wyznaczenia składu orzekającego.”

Uzasadnienie: Proponowany 14 dniowy termin jest bardzo krótki, gdyż trudno jest skompletować skład orzekający w tym terminie, a nadto jego członkowie muszą się zapoznać z dokumentami, aby odpowiedzialnie podejmować kolejne działania.

- o zmianę § 13 ust. 5. w brzmieniu „W razie stwierdzenia okoliczności, o których mowa w odpowiednio stosowanym art. 17 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, odmawia się wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.”

Uzasadnienie: Proponowane sformułowanie „nie wszczyna się” jest niejednoznaczne, i stąd próba uściślenia zapisu, która jednoznacznie wskazuje rodzaj postanowienia, które ma wydać skład orzekający.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność
(-) Dominik Szczukocki

***** * *****

L.p. 46/W/18

Warszawa, 23 lipca 2018 roku

**Szanowny Pan
Piotr Müller
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki
i Szkolnictwa Wyższego**

Szanowny Panie Ministrze

W nawiązaniu do pisma DLP.ZLS.1201.26.2018 Pana Ministra, na podstawie art. 191 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2014 r. poz. 167) Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” przedstawia uwagi do przedłożonego do zaopiniowania w dniu 11 lipca 2018 roku projektu **rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie kryteriów oceny programowej**.

Projekt Rozporządzenia MNiSW z dnia 11 lipca 2018 r. w sprawie kryteriów oceny programowej formułuje kryteria oceny programowej w bardzo uproszczony, wręcz lakoniczny sposób. Stąd trudno jest wypowiedzieć się na temat możliwości ich weryfikacji w jednoznaczny sposób, co może wprowadzić szereg rozbieżności interpretacyjnych skutkujących niepotrzebnymi konfliktami pomiędzy oceniającymi, a **ocenianymi**.

Zdaniem Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” do podstawowych wad tego rozporządzenia należy zaliczyć brak kryterium związanego z konicznością uwzględnienia Polskich Ram Kwalifikacji (PRK – Rozporządzenie z dnia 30 września 2016 r., poz. 1596), a odniesienie się do „standardu kształcenia”, który należałoby wcześniej zdefiniować dla wszystkich kierunków studiów. W stosunku do kryterium wymienionego w § 1 pkt. 2 (dostosowanie programu studiów do standardu kształcenia) rodzi się pytanie: A co jeśli kierunek nie jest z grupy nadal objętej standardami kształcenia? Do czego ma być wtedy dostosowany program studiów? Niestety, ubolewamy, że dla większości kierunków zniesiono standardy kształcenia, które były bardzo dobrze opracowane.

Zgodnie z przywołanym rozporządzeniem dotyczącym PRK, opis zakładanych efektów kształcenia dla kierunku studiów, poziomu i profilu kształcenia uwzględnia uniwersalne charakterystyki pierwszego stopnia określone w ustawie z dnia 22 grudnia 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji (Dz. U. z 2016 r. poz. 64 i 1010) oraz charakterystyki drugiego stopnia określone w przepisach wydanych na podstawie art. 7 ust. 3 tej ustawy, w tym wybrane efekty kształcenia:

1) dla kwalifikacji na poziomie 6 Polskiej Ramy Kwalifikacji – w przypadku studiów pierwszego stopnia;

2) dla kwalifikacji na poziomie 7 Polskiej Ramy Kwalifikacji – w przypadku studiów drugiego stopnia i jednolitych studiów magisterskich, właściwe dla obszaru lub obszarów kształcenia, do których został przyporządkowany kierunek studiów. Jeżeli zatem nie zniesiono tych zapisów, należy dodać kryterium wynikające z PRK, w tym, w szczególności, spełnienia efektów kształcenia obszarowych i kierunkowych.

W stosunku do kryterium wymienionego w § 1 pkt. 4 brak jest w opiniowanym rozporządzeniu oraz innych obowiązujących jakichkolwiek kryteriów pozwalających ocenić skuteczność realizacji programu studiów. Brakuje odniesień do szeregu już dzisiaj dostępnych wskaźników (np. zatrudnialność absolwentów, osiągnięcia studentów i doktorantów w różnych konkursach powiązanych z obszarem objętym procesem kształcenia i wiele innych), które w znaczący sposób mogą uwiarygodnić jakość programu prowadzonego procesu kształcenia. Krajowa Sekcja Nauki uważa, że należy uszczegółowić ten zapis.

Kryterium wymienione w § 1 pkt. 5 należy doprecyzować dodając zakończenie „prowadzącej proces kształcenia”, gdyż tylko o te osoby chodzi w tym kryterium.

W kryterium wymienionym w § 1 pkt. 9 należy zastąpić słowo „uczenia” słowem „studiowania”, które znacznie precyzyjniej opisuje proces nabywania kompetencji przez studentów w procesie kształcenia.

Ze względu na złożoność procesu oceny programowej, a także pożądaną odmienność ubogacającą programy w poszczególnych uczelniach proponujemy, by wprowadzić pkt 13) umożliwiający ocenianym zaprezentowania innych, nie uwzględnionych w pozostałych kryteriach wskaźników, które według nich ukazują walory programu, według którego prowadzony jest proces kształcenia.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność
(-) Dominik Szczukocki

***** * *****

L.p. 47/W/18

Warszawa, 6 sierpnia 2018 roku

**Szanowny Pan
Piotr Müller
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki
i Szkolnictwa Wyższego**

Szanowny Panie Ministrze

W nawiązaniu do pisma DLP.ZLS.1201.17.2018.DL z dnia 6 lipca br. Pana Ministra, na podstawie art. 191 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2014 r. poz. 167) Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” przedstawia uwagi do przedłożonego do zaopiniowania w dniu 5 lipca 2018 roku projektu rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego dla profesora w uczelni publicznej.

Zdaniem KSN NSZZ „Solidarność” zaproponowana w przywołanym rozporządzeniu kwota minimalnego wynagrodzenia zasadniczego profesora w uczelni publicznej jest zbyt niska i nie stanowi żadnego odniesienia, ani w stosunku do płacy minimalnej w 2018 r. (2100 zł), ani też do prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2018 r. (4443 zł). Zaproponowana w rozporządzeniu kwota nie jest też kontynuacją tzw. ładu płacowego w szkolnictwie wyższym przyjętego w 2001 r.

Mając na względzie umocowanie naszego kraju w strukturach międzynarodowych, jak i wynikającą stąd sytuację pracowników uczelni, Krajowa Sekcja Nauki wnosi o dokonanie zmiany w projekcie rozporządzenia, w wyniku której minimalne miesięczne wynagrodzenie zasadnicze profesora w uczelni publicznej powinno wynosić co najmniej 150% średniego wynagrodzenia w I kw. w sektorze przedsiębiorstw (bez nagród) w 2018 r. (4699,96 zł), tj. 7047 zł. Będzie to wyraz uznania pracy i wiedzy profesora oraz jego pozycji społecznej.

Na marginesie należy dodać, że zgodnie z art. 137 ust. 1 ustawy PSW, od tego wynagrodzenia zależy wynagrodzenie innych grup nauczycieli akademickich, a minimalne wynagrodzenie nauczyciela akademickiego wynosi 50% minimalnego wynagrodzenia profesora, czyli 3523,50 zł. Tak niskie wynagrodzenie powoduje, że kadre nauczycieli akademickich w wielu uczelniach trudno odmłodzić, ze względu na najczęściej oferowane minimalne wynagrodzenie.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność
(-) Dominik Szczukocki

L.p. 48/W/18

Warszawa, 16 sierpnia 2018 roku

Szanowny Pan

Piotr Müller
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Szanowny Panie Ministrze,

w nawiązaniu do pisma Pana Ministra DLP.ZLN.1201.16.2018.AL z dnia 1 sierpnia br., na podstawie art. 191 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2014 r. poz. 167) Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” przedstawia wstępne uwagi do przedłożonego do zaopiniowania w dniu 30 lipca 2018 roku projektu **rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie ewaluacji jakości działalności naukowej**.

Na wstępie chcemy zaznaczyć, że przedstawiamy wstępne uwagi, ponieważ pełna analiza w tak krótkim czasie w okresie urlopowym, trudnego również ze względu na niekomunikatywny sposób stosowanych zapisów rozporządzenia, jest niemożliwa do przeprowadzenia. Pomimo tego zastrzeżenia uważamy, że projekt rozporządzenia musi ulec gruntownej zmianie, mając na uwadze poniższe uwagi:

- 1) zgodnie z zapisami art. 15 ust. 7 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w wyniku działania rozporządzenia w sprawie ewaluacji działalności naukowej może dojść do zmiany statusu akademickiej szkoły wyższej, która wbrew zapisom ustawy ją powołującej stanie się wyższą szkołą zawodową. Zmiana treści ustaw trybem administracyjnym zależnym od innych niż ustawodawczych organów ewidentnie stoi w sprzeczności z zasadami praworządności. Aby zatem nie dopuścić do takiego zdarzenia, rozporządzenie musi zawierać szereg elementów umożliwiających podjęcie organom do tego upoważnionym (zarówno na szczeblu uczelni, jak i ministerstwa) stosownych działań zabezpieczających. Niestety, rozporządzenie zostało napisane w sposób, który nie unicestwia przytoczonych, złych zapisów ustawy;
- 2) z całą stanowczością należy podkreślić, że wbrew tytułowi rozporządzenia, zawiera ono ewaluację sposobu upubliczniania wyników działalności naukowej, a nie ewaluację skupioną na ocenie wartości tej działalności. W OSR jednoznacznie ten fakt został uwypuklony chociażby stwierdzeniami, że „artykuł jest tyle wart, ile czasopismo, w którym jest publikowany”. Zatem zjawisko „punktozy” (w wyjaśnieniach ministerstwa wprowadzono specjalne wyjaśnienie zmieniające definicję tego zjawiska, by nie artykułować braku pomysłu na rozwiązanie występującego problemu) nie zniknie, a jedynie zmienią się zasady liczenia punktów. KSN apeluje o zmianę, w której element związany ze sposobem upublicznienia osiągnięcia jest jednym, ale nie podstawowym kryterium jego oceny;
- 3) projekt całkowicie nie uwzględnia wielu elementów ściśle powiązanych z jakością prowadzonych badań, jak chociażby uzyskiwania stopni i tytułów naukowych, promotorstwa prac doktorskich, recenzji prac doktorskich, recenzji dorobku do stopni i tytułu, recenzji monografii i artykułów, nawet tych najwyższej punktowanych. Efektem ewaluacji ma być natomiast między innymi prawo do nadawania stopni naukowych. Trudno zgodzić się, że pominięcie w procesie ewaluacji wymienionych elementów, a pozostawienie jedynie istniejących w projekcie rozporządzenia, zapewnia stosowne kompetencje ewaluowanym gremiom. Co więcej, będzie to czynnik zniechęcający do podejmowania tej działalności;
- 4) stosowanie narzucanych rozporządzeniem granic podziałów punktów przyznawanych w poszczególnych kryteriach, przy wskazanym sposobie przypisania naukowca i algorytmie uwzględniania jego osiągnięć, będzie kagańcem wolności nauki. Przykładem innych ograniczeń może być „karanie” za publikacje współautorskie powstałe przecież w wyniku współpracy, w której polskie zespoły niejednokrotnie pełnią rolę wiodącą. Przy tak wielu pominiętych wskaźnikach (np. wdrożenia i inne osiągnięcia), błędach w rozróżnieniu badań interdyscyplinarnych z multidyscyplinarnymi (których brak jest w wykazie dziedzin i dyscyplin), nie można karać ocenianych jednostek za ich różnorodność. KSN wnosi o odstąpienie od większości ograniczeń zastosowanych w rozporządzeniu;
- 5) zastosowany sposób oceny, bazujący na rankingach opartych na kryteriach historycznych (w tym również np. wspomniane „dziedziczenie prestiżu”), powoduje nie tylko utrwalenie istniejącej struktury rynku wydawniczego, ale wręcz będzie hamulcem rozwoju nauki. Dzieje się tak, ponieważ projekt rozporządzenia nie uwzględnia obszarów działalności naukowej, które w danej chwili nie są na „topie” rankingów popularności, które nie mają milionowych rzesz zainteresowanych czytelników, a przez to czasopism o odpowiednio wy-

sokich notowaniach, lub na wzór rzeczywistej idei „open access”³² stosują szereg innych kanałów upublicznienia wyników prowadzonej działalności naukowej, a same stanowią jeszcze nieuwzględnione obszary nauki. Należy pamiętać, że zgodnie z rozporządzeniem, podstawową bazą będzie baza Scopus prowadzona przez prywatną firmę Elsevier. W wydanym przez MNIŚZW dokumencie „Ewaluacja jakości działalności naukowej – przewodnik”³³ próbowano uzasadnić wybór baz użytych do ewaluacji. Należy jednak pamiętać, że w ostatnich latach to również firma Elsevier poddana była krytyce i refutacji przez wiele najlepszych zagranicznych uniwersytetów (Stanford University, University of California, Harvard University, Duke University). Dlaczego polski podatnik ma finansować czasopisma zrzeszone w Elsevier, które indeksowane są w bazie Scopus należącej do tej prywatnej firmy? Opłaty za publikację jednego artykułu w zależności od czasopisma firmy Elsevier wynoszą od 150 do 5000 USD netto. Dotychczasowe praktyki pokazują, że polscy badacze drukują w tych czasopismach artykuły wieloautorskie finansowane z badań statutowych, grantów lub z własnej kieszeni, bowiem mogą uzyskać za nie ogromną liczbę punktów (np. „Trends in Cognitive Sciences” – 50 pkt). Argument, że drukowane w tych czasopismach artykuły polskich badaczy będą miały duży zasięg międzynarodowy, jest nieprawdziwy, bo instytuty badawcze w wielu krajach oświadczyły, że przestają subskrybować czasopisma firmy Elsevier, wysoko indeksowane w bazie Scopus, z powodu nieetycznych praktyk cenowych za druk oraz z powodu niskiej jakości artykułów (<https://www.theguardian.com/science/political-science/2018/jun/29/elsevierare-corrupting-open-science-in-europe>);

- 6) rozpiętość punktowa liczona według nowej metody jest drastycznie duża, co przy obecnie typowym długotrwałym procesie publikacji (np. średnio pozycje z listy B w humanistyce i naukach społecznych – dwa lata) może spowodować degradację formalną ocenianych jednostek, które utrzymają, a nawet wzmocnią swój potencjał badawczy, ponieważ teksty nie zdążą się ukazać do czasu ewaluacji;
- 7) należy również zwrócić uwagę na wzmocnienie już istniejących praktyk braku wsparcia finansowego pracodawcy w rozwoju naukowym pracownika. Dla przykładu, stworzenie listy prestiżowych wydawnictw, mających zgodnie z zapewnieniami ministerstwa objąć większość wydawnictw uczelnianych, spowoduje, że bez zwiększenia środków finansowych na publikacje w tych wydawnictwach, znaczna część kosztów wydania zostanie przerzucona na (i tak już spauperyzowanych, co się nie zmieni mimo zapowiedzianych częściowych podwyżek) pracowników wyższych uczelni. Niestety, ale wedle dotychczasowej powszechnej praktyki, uczelnie pokrywały nie więcej niż połowę kosztów wydania książki w wydawnictwie uczelnianym, co jednak pokrywało koszty wydania w wydawnictwach pozauczelnianych – i dlatego pracownicy wyższych uczelni wydawali swoje książki w wydawnictwach pozauczelnianych. Teraz z powodu drastycznej różnicy punktowej między publikacjami wydawnictw z listy ministerialnej i pozostałymi, w interesie każdej jednostki badawczej i badawczo-dydaktycznej będzie publikowanie w wydawnictwach z tej listy, więc pracownicy danej jednostki będą musieli część kosztów pokrywać z własnej kieszeni. Analogicznie jest z publikacjami zagranicznymi preferowanymi przez rozporządzenie;
- 8) podstawowy dezyderat ministerstwa, aby polska nauka w dużo większym stopniu uczestniczyła w międzynarodowym dyskursie naukowym³⁴ jest typowym myśleniem życzeniowym. Niestety, tak jak nauka światowa nie interesuje się naszą kulturą i historią w stopniu umożliwiającym realizację tego pragnienia, tak i w innych obszarach nauki chodzi o możliwie powszechny drenaż pomysłów. W praktyce, zwiększenie aktywności naszych badaczy na arenie międzynarodowej możliwe jest głównie przez zajmowanie się międzynarodową problematyką badawczą, a nie sprawami polskimi. Naukowe badania naszego dziedzictwa narodowego zejść więc na plan dalszy. Również trudno jednoznacznie zauważyć dbałość o interes polskiej gospodarki. W ramach promocji i rozwoju nauki należy promować także instytucje, które zajmują się indeksowaniem

³² M. Niezgódka, D. Czerniawska, K. Leszczyński, *Modele otwarte komunikacji naukowej: znaczenie dla konkurencyjności w układzie międzynarodowym*, „Przyszłość. Świat-Europa-Polska” nr 1/2011.

<http://journals.pan.pl/Content/94807/mainfile.pdf>

<http://konstytucjadlanauki.gov.pl/content/uploads/2018/08/ewaluacja-dzialaln-naukowej-przewodnik.pdf> 4

<https://www.enago.com/academy/german-universities-cancel-elseviercontracts/>

³³ „Ewaluacja jakości działalności naukowej – przewodnik”, zob.:

<http://konstytucjadlanauki.gov.pl/content/uploads/2018/08/ewaluacja-dzialaln-naukowej-przewodnik.pdf> 4

<https://www.enago.com/academy/german-universities-cancel-elseviercontracts/>

³⁴ „Ewaluacja jakości działalności naukowej – przewodnik”, s. 96, zob.: ibidem.

naszych czasopism. Wydaje się, że tworzący rozporządzenie chce widzieć jedynie jako wartościowe to, co jest na zewnątrz Polski. Takie rozporządzenie będzie „napędzało” koniunkturę tylko bazom zagranicznym. Zwrócenie uwagi na te kwestie należy uznać na obronę także „polskiej racji stanu – naszego interesu”.

Mając na uwadze, że projekt rozporządzenia nie prezentuje informacji, na podstawie których można byłoby wysnuć konkluzje, jak należałoby zmienić politykę naukową, aby utrzymać lub uzyskać określoną kategorię naukową, ponieważ większość elementów stanowiących podstawę uzyskania określonej kategorii jest subiektywnie wyznaczana przez ministra lub komisję i może być zmieniana w trakcie okresu oceny, należy uznać za niedopuszczalną prezentowaną konstrukcję tego projektu. Cała procedura powinna być jednoznacznie sformułowana przed ewaluacją. Podobnie założenie, że rozporządzenia i wykazy ukażą się do końca roku, a do listopada wszyscy pracownicy muszą zadeklarować wstecz i do 2021 roku przypisanie do liczby N i dyscyplin nie znając jeszcze reguł gry, jest działaniem prawa niezgodnym z demokratycznym państwem prawnym i uderzającym w zmienione przyszłym rozporządzeniem nowe dyscypliny.

Mając powyższe na uwadze Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” wnosi o gruntowną i szybką zmianę treści przedstawionego projektu rozporządzenia.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność
(-) Dominik Szczukocki



KONGRES KRAJOWEGO SEKRETARIATU NAUKI I OŚWIATY

W hotelu „Dal” w Gdańsku w dniach 9-10 czerwca 2018 r. odbywał się sprawozdawczo-wyborczy Kongres Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty. Ze strony KSN w obradach uczestniczyło 12 delegatów. Po omówieniu działalności Sekretariatu i wchodzących w jego skład sekcji przystąpiono do wyboru nowych władz Sekretariatu. Na funkcję przewodniczącego ponownie wybrano kol. Ryszarda Proksę z Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania. Przyjęto, że Rada Sekretariatu będzie trzynastoosobowa. Do jej składu zostali wybrani także przedstawiciele KSN: Bogusław Dołęga, Marek Kisilowski i Marek Sawicki oraz Dominik Szczukocki, który został wybrany na funkcję wiceprzewodniczącego Rady KSNiO. Wybrano również pięcioosobową Komisję Rewizyjną. W jej skład wybrano dwóch przedstawicieli KSN: Tadeusza Kolendę i Barbarę Sensułę.



Sala obrad

W obradach gościnnie uczestniczył Piotr Duda, Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Jak podaje <https://www.solidarnosc.org.pl/oswiata> „Gorącą dyskusję wywołał temat rozważenia przez «Solidarność» podjęcia akcji protestacyjnych, w tym manifestacji przeciwko MEN i rządowi PiS. Wielu delegatów twierdziło, że nauczyciele i pracownicy oświaty oczekują takich działań od naszego Związku. Przypomniano, że podczas WZD Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania delegaci domagali się dymisji minister Anny Zalewskiej. Temat manifestacji był również i wtedy podejmowany. – Nie jestem przeciwny podjęciu takich kroków. Apeluję jednak o rozważę. Taką decyzję musiałaby podjąć

Rada Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ «Solidarność», czy też Rada Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty. Konieczne byłoby rozeznanie się, jaka jest rzeczywista wola członków «Solidarności» w poszczególnych regionach. Musimy policzyć nasze «szable» – tłumaczył Ryszard Proksa.



Występuje Piotr Duda

Zwrócono się z pytaniem, czy Krajowa Sekcja Nauka i Krajowa Sekcja Polskiej Akademii Nauki poparłyby akcję protestacyjną. Przedstawiciele obu Sekcji zapewnili, że w razie podjęcia przez KSOiW decyzji o manifestacji, można liczyć na ich wsparcie. Delegaci przyjęli istotne dla oświaty dokumenty, między innymi uchwałę zobowiązującą Prezydium Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ «Solidarność» do pilnego zorganizowania spotkania z przedstawicielem Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawach dotyczących działalności sądów pracy. Jako związek zawodowy widzimy pilną potrzebę przeprowadzenia reformy sądownictwa w celu usprawnienia orzekania w zakresie roszczeń wynikających ze stosunku pracy i ubezpieczeń społecznych – czytamy w uchwale.”



Nasi reprezentanci



Przerwa w obradach Kongresu

Wśród uchwalonych dokumentów jest stanowisko popierające List otwarty Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” z 18 maja 2018 r. oraz uchwała dotycząca podjęcia działań przez Krajową Sekcję Nauki oraz Komisję Krajową przeciwko zmuszaniu pracowników uczelni do pracy w niedzielę. Zajęcia dydaktyczne w niedzielę prowadzą pracownicy niejednokrotnie do wykonywania swoich obowiązków przymuszani, a przy tym bardzo słabo wynagradzani za tę pracę.

Red., fot. M. Kaczyńska



Stanowisko KK

nr 9/18

ws. poparcia postulatów zawartych w liście otwartym WZD Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” popiera postulaty zawarte w liście otwartym WZD Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” z dnia 18 maja 2018 r.

List otwarty Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” stanowi załącznik do niniejszego stanowiska.



Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” National Secretariat of Science and Education of NSZZ „Solidarność”

Gdańsk, 9 czerwca 2018 r.

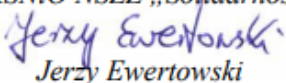
Stanowisko nr 2

**Kongresu Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność”
z dnia 9 czerwca 2018 r.**

w sprawie poparcia listu otwartego WZD KSN z dnia 18 maja 2018 r. dotyczącego projektów ustaw reformujących naukę i szkolnictwo wyższe

Kongres Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” popiera List otwarty Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” z dnia 18 maja 2018 r. w sprawie projektów ustaw: Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz Przepisy wprowadzające ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Jednocześnie Kongres wzywa Rząd i Parlament RP do realizacji postulatów NSZZ „Solidarność” dotyczących wymienionych projektów ustaw.

Postulaty zgłoszone w Liście znalazły szerokie poparcie w wielu środowiskach, w tym również w strukturach NSZZ „Solidarność”.

*Przewodniczący Kongresu
KSNiO NSZZ „Solidarność”*

Jerzy Ewertowski

Stanowisko nr 3

X Walnego Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Rzeszowskiego ws. projektów ustaw „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” oraz „Przepisy wprowadzające ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” Rzeszów, 16 czerwca 2018 r.

Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Rzeszowskiego żąda realizacji postulatów przedwyborczych obozu Zjednoczonej Prawicy dotyczących nauki i szkolnictwa wyższego, a w szczególności przywrócenia konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do zawierania ponadzakładowego układu zbiorowego pracy przez związki zawodowe pracowników uczelni publicznych z właściwym ministrem. Żądamy powrotu do przyjętej w 2001 roku koncepcji ładu płacowego w szkolnictwie wyższym.

Wprowadzany zapisami projektu ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” system ocen i ich skutki dla uczelni akademickich¹, przy całkowitym braku odpowiedzialności ministra² stwarzają mechanizm będący podstawowym zagrożeniem dla tych uczelni. Mechanizm ten degradując ustawowo nadany status szkół akademickich zagraża wolności nauki i konstytucyjnie zapewnionemu powszechnemu i równemu dostępowi młodzieży do wykształcenia wyższego. W ustawie tej całkowicie pominięto unikalne w stosunku do innych obszarów grupy zawodowe pracowników niebędących nauczycielami akademickimi (bibliotekarzy, pracowników naukowo-technicznych, itd.) Wymienione zagrożenia pogłębia brak zapewnienia środków finansowych niezbędnych do przeprowadzenia tak głębokiej reformy.

Domagamy się zwiększenia finansowania szkolnictwa wyższego i nauki z budżetu państwa do obiecanego poziomu 2% PKB.

Zwracamy się do Państwa Posłów o dokonanie wymienionych zmian w projektach ustaw „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” oraz Przepisy wprowadzające ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”. Nauka i kształcenie stanowią o przyszłości narodu i są najlepszą i najbardziej opłacalną inwestycją.

Przewodniczący
Walnego Zebrania Delegatów


Marian Kąkoszka

**List Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Jagiellońskiego
do Prezydenta, Rządu, Sejmu i Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
Kraków, piątego czerwca 2018 roku**

My, członkowie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Jagiellońskiego, pragniemy przekazać nasz pogląd na najważniejsze problemy nauki i szkolnictwa wyższego.

Z głębokim niepokojem obserwujemy pośpieszne tempo prac nad zaproponowaną przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego ustawą *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. Władze Ministerstwa chwalać się przeprowadzeniem szerokich konsultacji społecznych w środowisku akademickim. Musimy pokreślić, że są to, w naszej ocenie, jedynie działania pozorowane. Szeroko reklamowane Kongres Nauki i „konsultacje” były jednostronnymi monologami zaproszonych prelegentów i nie dopuszczały możliwości dyskusji. Uwagi wnoszone m. in. przez nasz Związek uwzględniono w niewielkim zakresie i to jedynie w kwestiach pobocznych.

Żądamy traktowania pracowników akademickich jak partnerów. Konieczne jest przywrócenie prawa do zawierania ponadzakładowego układu zbiorowego pracy przez związki zawodowym pracowników uczelni publicznych, na przykład w brzmieniu odpowiadającym artykułowi 152 Prawa o szkolnictwie wyższym przed jego nowelizacją w 2014 roku.

W szczególności rekomendujemy powrót do przyjętej w 2001 roku koncepcji ładu płacowego w szkolnictwie wyższym poprzez wprowadzenie zapisów ustawowych gwarantujących w uczelniach publicznych poziom średnich płac w grupach profesorów, adiunktów, asystentów i pracowników niebędących nauczycielami akademickimi w relacji odpowiednio 3:2:1:1 w stosunku do średniej krajowej w gospodarce narodowej. Żądamy realizacji programu wzrostu wynagrodzeń pracowników publicznych szkół wyższych do powyżej określonego poziomu.

Stanowczo protestujemy przeciwko powoływaniu rad uczelni. Nauka to nie działalność biznesowa, gdzie stosuje się strategię korporacji. Ludzie biznesu nie mają nic do powiedzenia w kwestiach nauki czy edukacji na poziomie wyższym.

Protestujemy przeciwko projektom obniżenia rangi wydziałów i ich rad naukowych. Nieporozumieniem jest nadawanie rektorowi uczelni przesadnie daleko idących uprawnień i sprowadzanie pracowników naukowych do roli proletariatu.

Namawiamy do rezygnacji z naiwnego przekonania, wedle którego uniwersytety mają tworzyć innowacje współpracując z przemysłem. Uniwersytety są od rozwijania nauki i kształcenia, a innowacje tworzą absolwenci uniwersytetów, głównie wykształceni w dziedzinach nauk ścisłych - fizyki, chemii, naukach technicznych. Innowacje powstają w firmach lub specjalistycznych instytutach badawczych powiązanych bezpośrednio z przemysłem, z zastosowaniem wiedzy naukowej – tworzą je dobrze wykształceni absolwenci uniwersytetów.

Nasz niepokój budzi działalność Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Chwalebne są zamiary przyciągnięcia do Polski polskich uczonych z renomowanych uniwersytetów zagranicznych, ale sprzeciwiamy się dyskryminacyjnym praktykom NAWA, która proponuje reemigrantom wynagrodzenia kilkakrotnie wyższe od wynagrodzeń krajowych uczonych.

Stanowczo przeciwstawiamy się przenoszeniu idei konkursów do finansowania działalności dydaktycznej.

Proponowana ustawa bardzo mocno ingeruje w autonomię uczelni – wręcz prowadząc do jej likwidacji. Nie tylko poprzez tworzenie dodatkowych rad, lecz również przez regulowanie wielu podstawowych dla środowiska naukowego kwestii za pomocą rozporządzeń wydawanych przez Ministerstwo, zamiast regulacji ustawowej.

Jedną z podstawowych dla nas, jako związku zawodowego, kwestii jest fakt, że reforma prowadzi się do przekształcenia Uczelni w korporację, kosztem ograniczenia praw pracowniczych i roli ciał kolegialnych. Będzie skutkowało nieustanną presją na pracowników, przy ciągłym cięciu kosztów. Już w aktualnie obowiązującej ustawie widoczne jest, że środowisko niesamodzielnych pracowników akademickich jest najslabiej reprezentowane we władzach, w porównaniu chociażby ze studentami – a to przecież oni stanowią zdecydowaną większość pracowników naukowych, naukowo-dydaktycznych i dydaktycznych. Proponowana ustawa tę sytuację jeszcze bardziej pogłębia, pozbawiając ich dodatkowo możliwości wsparcia przez związki zawodowe, których rola w myśl proponowanych zmian jest marginalizowana.

Jako Związek nie możemy również nie dostrzegać, że proponowane zmiany, wbrew deklaracjom Ministerstwa, stoją w rażącej sprzeczności z ideą zrównoważonego rozwoju – ponieważ nie ma

zapewnionego dodatkowego finansowania, a stosowany algorytm premiuje ośrodki duże i długo istniejące. Nie trudno zauważyć, że będzie się to odbywało kosztem mniejszych uczelni, które z takim trudem powstawały przez ostatnie lata, tworząc sieć mniejszych ośrodków akademickich. W rezultacie proponowanej reformy będą one słabiej finansowane i będą powoli podupadać.

Polskie uczelnie i nauka na tle międzynarodowym. Ogólnie wiadomo, że jedynie nieliczna grupa polskich uczelni wyższych mieści się wśród najlepszych uczelni świata. Międzynarodowe klasyfikacje ujmują różne aspekty, w tym głównie aktywność naukową, ale istnieje korelacja aktywności naukowej i poziomu kształcenia. Niemożliwe jest, naszym zdaniem, kształcenie na poziomie wyższym w uczelni, w której nie są prowadzone badania naukowe. **Uważamy, że - tu i teraz - nie ma alternatywy dla sektora publicznego.** Tylko uczelnie publiczne reprezentują poziom międzynarodowy i tylko one w przewidywalnej perspektywie czasowej mogą prowadzić działalność dydaktyczną i badawczą na poziomie międzynarodowym. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego powinno pogodzić się z realiami i wydawać publiczne pieniądze w najbardziej efektywny sposób w sektorze wyższych szkół publicznych. Pora pozbyć się liberalnych złudzeń i ideologicznych obciążeń.

Konieczne jest zwiększenie finansowania szkolnictwa wyższego i nauki z budżetu państwa. Nieszczęściem polskiej nauki i polskich uniwersytetów jest dokonywanie chybionych zmian systemowych o charakterze głównie organizacyjnym - że wspomnimy reformy ministrów Kudryckiej, Bobińskiej-Kolarskiej i nadchodzące reformy ministra Gowina - którym nie towarzyszy stosowne zwiększenie nakładów finansowych ze środków publicznych. Tymczasem w ciągu ostatnich 10 lat łączne budżetowe wydatki na naukę i szkolnictwo wyższe - w proporcji do produktu krajowego brutto - fluktuują na niskim poziomie. Procentowy łączny udział działów budżetowych 803 (szkolnictwo wyższe) i 730 (nauka) (bez środków europejskich) w proporcji do PKB wynosi 1.16 w roku 2008, 1.06 w roku 2012 oraz 1.13 w roku 2016. Finansowanie nauki wykazuje od wielu lat cechy stagnacji na poziomie grubo poniżej 1 proc. PKB, podczas gdy wiele krajów Unii Europejskiej od lat wydaje na ten cel co najmniej 2 % PKB. W większości krajów OECD wydatki publiczne na naukę i edukację, w tym na szkolnictwo wyższe, są relatywnie znacznie wyższe.

Nastąpiło wyraźne relatywne obniżenie płac w szkolnictwie wyższym i w instytutach PAN. Posłużymy się danymi dotyczącymi najliczniejszej grupy nauczycieli akademickich. W 2005 roku płace adiunktów stanowiły ok. 1.8 średniej płacy w gospodarce narodowej, a na początku 2018 roku znajdują się one na poziomie nieco powyżej średniej.

Postulujemy znaczące zwiększenie poziomu finansowania szkolnictwa wyższego, odpowiednio do realizowanych zadań edukacyjnych, w relacji do wielkości Produktu Krajowego Brutto. Konieczny jest wzrost nakładów na naukę ze środków publicznych i wprowadzenie różnorodnych mechanizmów systemowych (ulgi podatkowe, fundusze inwestycyjne) stymulujących finansowanie pozabudżetowe (przez zakłady przemysłowe, firmy itp.) i umożliwiających osiągnięcie w obszarze badań i rozwoju nakładów poziomu przyjętego w Strategii Europa 2020, t. j. blisko 2% PKB. Uważamy, że w przewidywalnej perspektywie czasowej niemożliwy jest - z powodów natury systemowej - znaczniejszy wzrost nakładów sektora prywatnego na badania naukowe i innowacyjne. Stąd szczególna rola państwa, którego udział w tym okresie powinien zdecydowanie przekraczać wkład przedsiębiorców.

Pośpiech jest złym doradcą: postulujemy co najmniej roczną zwłokę w reformowaniu nauki i szkolnictwa wyższego, aby znalazł się czas na wypracowanie integralnej, realistycznej ustawy oraz na staranną ocenę aktualnej sytuacji (na prawdziwie otwartą dyskusję i niezbędne audyty).

Uważamy, że nie stać nas dłużej na oszczędzanie na nauce i edukacji. Okres 20 lat niepodległości Polski międzywojennej przyniósł wymierne korzyści w postaci rozwoju polskiej nauki na poziomie światowym. Nie możemy tego powiedzieć o niepodległej Polsce po 1989 roku. Jest najwyższy czas na refleksję, że idziemy niewłaściwą drogą. Szkolnictwo wyższe i nauka powinny być traktowane - ponad politycznymi podziałami - nie jako obciążenie budżetu, ale jako atut rozwojowy, wymagający wsparcia i ochrony ze strony instytucji państwa polskiego. Badania naukowe i edukacja są najlepszą i najbardziej opłacalną inwestycją w przyszłość narodu, w materialny, kulturowy i cywilizacyjny rozwój Polski.

PROTESTY STUDENTÓW

Początek czerwca przebiegał pod znakiem protestów studentów. Studenci Uniwersytetu Warszawskiego zajęli Pałac Kazimierzowski, rektorat UW. Rozpoczął się kilkudniowy strajk okupacyjny. Na balkonie pałacu pojawiły się transparenty: „Żądamy demokratycznych uniwersytetów”, „Nie oddamy autonomii”, „Samorządność naszą broniamy”. Protest jest skierowany przeciwko reformie Jarosława Gowina – projektowi nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Akcja protestacyjna ogarnia także inne uczelnie w miastach akademickich: Poznań, Wrocław, Łódź, Toruń, Kraków, Opole, Białogostok.

Postulaty studentów zostały opublikowane na stronie internetowej (<https://dorzeczy.pl/kraj/66461/Okupacja-Uniwersytetu-Warszawskiego-Studenci-protestuj%C4%85-przeciwko-ustawie-Gowina.html>). Studenci żądają:

1. Demokratyzacji uczelni. Gwarantowanych w ustawie wyborów przedstawicieli społeczności akademickiej do wszystkich organów decyzyjnych i kierowniczych oraz zwiększenia standardów demokratycznych przy wyborach rektorskich,
2. Autonomii uczelni. Pozbawienia rady uczelni prawa do przedstawiania kandydatów na rektora i ustalania strategii uczelni,
3. Utrzymania struktury wydziałowej. Utrzymania istnienia struktury wydziałowej na poziomie ustawy,
4. Uczelni bez polityków. Zaprzestania ataków na niezależność nauki i zabezpieczenia wolności badań przed stronnictwą konstrukcją programów grantowych oraz ingerencjami politycznymi,
5. Gwarancji transparentności. Zagwarantowania szerokiego dostępu do informacji publicznej oraz transparentności decyzji finansowych i administracyjnych w obrębie uniwersytetu,
6. Zwiększenia finansowania. Zwiększenia finansowania nauki i szkolnictwa wyższego (w sumie min. do 2% PKB z budżetu państwa) w ciągu najbliższych lat,
7. Zapewnienia godnych warunków socjalnych. Upowszechnienia i waloryzacji stypendiów socjalnych i naukowych na wszystkich szczeblach kształcenia oraz ulepszenia infrastruktury: akademików i Domów Pracownika Naukowego, tak by zniwelować socjalne bariery w dostępie do kształcenia i kariery akademickiej,
8. Wzmocnienia praw pracowniczych. Zapewnienia godnych warunków pracy przez wprowadzenie zbiorowego układu pracy z możliwością podjęcia strajku całej branży względem postanowień ministerstwa oraz związków rektorów,
9. Gwarancji publikowania w języku polskim. Twardych gwarancji dla możliwości prowadzenia i publikowania badań w języku polskim w humanistyce i naukach społecznych,
10. Sprzeciwu wobec centralizacji. Zaprzestania uderzania w interesy regionów oraz wycofania się z przepisów ustawy umożliwiających degradację naukową i finansową uczelni regionalnych, a także otwarcia ścieżek kariery naukowej – tak, aby awans był dostępny nie tylko dla wielkomiejskich elit, ale dla wszystkich zdolnych badaczy i badaczek,
11. Zmiany art. 124 p. 5. Żądamy, by wygaśnięcie umowy o pracę z pracownikiem akademickim następowało w przypadku prawomocnego wyroku sądu za przestępstwo umyślne.

Postulaty studentów są w znacznym stopniu zgodne z krytycznymi uwagami zgłaszanymi przez wielu pracowników uczelni, w tym przez Krajową Sekcję Nauki.

Akcja protestacyjna, choć miała miejsce w wielu miastach, nie znalazła szerszego poparcia wśród studentów. Liczba osób strajkujących w UW nie przekraczała kilkudziesięciu osób. Podobnie było w innych miastach. Być może dlatego, że zbliżały się wakacje. We wrześniu studenci powrócą do uczelni.

Ze strony KOMISJI KRAJOWEJ NSZZ „Solidarność”

Po spotkaniu KK z premierem:

Teraz czekamy aż premier przedstawi nam wnioski. Dla nas mogą być jedne!

<http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/kraj/item/17888-teraz-czekamy-az-premier-przedstawi-nam-wnioski-dla-nas-moga-byc-jedne>



Fot. P. Machnica

wnioski z dzisiejszego spotkania. Dla nas mogą być tylko jedne: że rząd pochylił się nad problemami pracowników sfery budżetowej i nastąpi w tej sferze jakiś progres. Przypominam, że od 2010 roku te wynagrodzenia są zamrożone” – powiedział na briefingu prasowym przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” Piotr Duda. Wczoraj zakończyło się nadzwyczajne spotkanie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z premierem Mateuszem Morawieckim w gdańskiej siedzibie związku.

Chciałbym przede wszystkim podziękować panie premierze: za to, że zechciał się pan spotkać, i poświęcił pan tyle czasu na spotkanie z Komisją Krajową. Pragnę zauważyć, że dzisiaj odbyło się pierwsze w historii spotkanie Komisji Krajowej Solidarności z premierem rządu najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Omówiliśmy wiele tematów, jednak dla nas obecnie najważniejsze są trzy postulaty: odmrożenie w przyszłym roku wskaźnika dla sfery budżetowej, dla pracowników urzędów wojewódzkich, całej budżetówki. Także sprawa dot. minimalnego wynagrodzenia oraz odmrożenie wskaźnika, który uprawnia do obliczania zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. To jest dla nas dzisiaj najważniejsza sprawa. Ale tak jak mówi pan premier: my przez te 5 godzin omówiliśmy tematów bardzo dużo. Dziś przekazaliśmy nasze problemy panu premierowi

– mówił Piotr Duda.

Teraz czekamy aż premier usiądzie ze swoimi doradcami i ministrami, zanalizuje i oceni nasze dzisiejsze spotkanie i przedstawi Komisji Krajowej wnioski. Dla nas wnioski mogą być tylko jedne: że faktycznie rząd pochylił się nad problemami pracowników sfery budżetowej i w przyszłym roku nastąpi w tej sferze jakiś progres. Przypominam, że od 2010 roku te wskaźniki są zamrożone. Przez 6 lat rządów koalicji PO-PSL te wynagrodzenia stały w miejscu. Pierwsze dwa lata rządów Zjednoczonej Prawicy to było odkręcanie bardzo ważnych tematów: przywrócenie wieku emerytalnego sprzed reformy, stawka godzinowa, zmiany w ustawie o prawie zamówień publicznych. Tak mógłbym wymienić wiele problemów, które udało się załatwić. Ale dziś przed nami stoi problem pracowników sfery budżetowej. Dlatego za chwilę czeka nas druga część Komisji Krajowej, gdzie ocenimy dzisiejsze spotkanie. Czy jakiegokolwiek decyzje Komisja podejmie, trudno mi w tej chwili powiedzieć

– kontynuował.

Spotkanie było bardzo owocne, w pewnych momentach nawet burzliwe i trudne, ale po to się spotkaliśmy za zamkniętymi drzwiami, by sobie szczerze pewne rzeczy powiedzieć. Przewodniczący zarządów regionu przekazali panu premierowi informacje z samego dołu: co sądzą pracownicy, co sądzą mieszkańcy poszczególnych regionów. Jak państwo wiecie, Komisja Krajowa jest reprezentowana przez szefów wszystkich regionów z naszej ukochanej Ojczyzny. Jeszcze raz panie premierze bardzo dziękuję za to spotkanie i apeluję o pochylenie się nad naszymi postulatami. Czekamy na pozytywną odpowiedź rządu. To jest dla nas wszystkich bardzo ważne, aby pokazać, że ten zrównoważony rozwój jest faktycznie zrównoważony. Pan premier słusznie zauważył: rośnie gospodarka, rośnie PKB, chcemy by to odczuli także w swoich kieszeniach pracownicy tzw. budżetówki. Jeszcze raz bardzo dziękuję

– podsumował szef „Solidarności”.

WYBRANE WYDARZENIA

Czerwiec 2018

6 czerwca. Dwa dni temu studenci Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczęli akcję protestacyjną w Pałacu Kazimierzowskim. Do akcji protestacyjnej dołączają studenci we Wrocławiu, Poznaniu, a także w innych miastach. Sprzeciw studentów skierowany jest przeciwko nowej ustawie o szkolnictwie wyższym. (zob. s. 31)

18 czerwca. Krzysztof Jurgiel złożył rezygnację z funkcji ministra rolnictwa.

Kandydat na prezydenta Warszawy, Rafał Trzaskowski, ostrzegł przed zamrożeniem unijnych pieniędzy dla Polski. Powiedział „pieniądze będą zamrożone dopóki rządu będzie sprawować PiS”.

Do Warszawy przybył Frans Timmermans. Odbił kilka spotkań, w tym z premierem M. Morawieckim i ministrem spraw zagranicznych J. Czaputowiczem. Podczas konferencji prasowej powiedział „otrzymałem parę informacji, przeanalizujemy je i mam nadzieję, że będziemy kontynuować dialog”. M. Morawiecki mówił, że są siły którym nie zależy na porozumieniu. *Wygląda, że niektórzy wysoko postawieni urzędnicy unijni dążą do przedłużania postępowania w sprawie naruszania praworządności w Polsce. Podobno padają propozycje, by zamiast jednego czerwcowego (26 czerwca) „wysłuchania” Polski w Radzie Unii Europejskiej było kilka „wysłuchań” w kolejnych miesiącach.*

W ubiegłym tygodniu zmarł znany i lubiany aktor, Roman Kłosowski. Pamiętamy go choćby z roli Maliniaka w serialu „Czterdziestolatek”.

28 czerwca. W meczu z Japonią Polska w Wołgogradzie wygrywa 1:0. To zwycięstwo na pocieszenie strapionych kibiców. Miało być tak pięknie. Po dwóch porażkach, z Senegalem i Kolumbią, polska drużyna zakończyła swą przygodę w mistrzostwach świata w piłce nożnej.



29 czerwca. Zmarła Irena Szewińska. Jedna z najwybitniejszych lekkoatletek na świecie. Królowa biegów na krótkich dystansach i skoku w dal. Wielokrotna mistrzyni olimpijska. Wielokrotnie poprawiała rekordy świata w biegach na 100, 200 i 400 metrów. Po zakończeniu kariery sportowej udzielała się w organizacjach krajowych i międzynarodowych, działając na rzecz sportu. (Zdjęcie: https://pl.wikipedia.org/wiki/Irena_Szewińska)

Szczyt Unii Europejskiej. Nie będzie przymusowej relokacji uchodźców. Europa wycofuje się z niemieckiej koncepcji otwarcia granic. Będą uszczelniane granice zewnętrzne UE. Przekonaliśmy kraje UE do naszych racji. Powstaną specjalne ośrodki w Afryce Północnej.

3 lipca. Sejm po wprowadzeniu poprawek sprawnie uchwała dwie ustawy: **Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce** (druki nr 2446, 2563 i 2563-A) oraz **Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce** (druki nr 2447, 2564 i 2564-A).

75 rocznica mordu wołyńskiego, tzw. krwawej niedzieli.

Lipiec 2018

4 lipca. Środa. Parlament Europejski obraduje nad przyszłością Unii Europejskiej. Na obrady został zaproszony premier Polski Mateusz Morawiecki. (Na debaty poświęcone przyszłości UE systematycznie zapraszani są premierzy państw Unii.) M. Morawiecki w swoim wystąpieniu wskazał na czynniki niezbędne dla harmonijnego rozwoju UE. Przypomniał, że nie sposób zrozumieć ciągłości i istoty Europy bez uznania jej greckich, rzymskich i judeo-chrześcijańskich korzeni. Bez chrześcijaństwa europejska różnorodność nigdy nie osiągnęłaby tak dziś cenionego, szczególnie w tej Izbie, poczucia uniwersalizmu, jedności w różnorodności. Sprzeciwiając się dążeniu do rozmycia tożsamości narodów tworzących UE powiedział: Nasze narody zostały ukształtowane przez setki lat poprzez swoją kulturę i instytucje. Uszanowanie tych narodowych tożsamości jest fundamentem zaufania w UE. Pluralizm konstytucyjny wpisany w art. 4 Traktatu jest ogromną wartością i każdy kraj w Unii ma prawo kształtowania swojego systemu prawnego zgodnie ze swoimi tradycjami. Podkreślał także znaczenie sojuszu transatlantyckiego. Po tym wystąpieniu większość parlamentarzystów zabierających głos nie odnosiła się do problemu, jaką drogą powinna Unia zmierzać w przyszłość. Był to rozpisany na wiele głosów atak na bezwzględny reżim w Polsce.

Znowelizowana ustawa o sądownictwie stanowi, że sędzia w wieku 65 lat przechodzi w stan spoczynku, chyba że wystąpi do prezydenta z wnioskiem o możliwość dalszego orzekania, a prezydent zaakceptuje wniosek. Z tym dniem także prof. Małgorzata Gersdorf Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, zgodnie z nową ustawą o Sądzie Najwyższym, przechodzi w stan spoczynku. Prof. M. Gersdorf nie złożyła wniosku o przedłużenie przejścia w stan spoczynku. Nieco wcześniej Zgromadzenie Ogólne SN przyjęło uchwałę stwierdzającą, że ustawa nie może dotyczyć skrócenia kadencji Pierwszego Prezesa SN (ze względu na zapis w Konstytucji) i M. Gersdorf pozostaje dalej na tym stanowisku. Prof. M. Gersdorf uznała, że jest w dalszym ciągu urzędującym Pierwszym Prezesem SN.

5 lipca. Czwartek. Zmarł śp. kol. Józef Kolonko, jeden z założycieli i pierwszy przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Akademii Ekonomicznej w Katowicach.

W Anglii kolejne dwie ofiary zatrucia silnie toksycznym środkiem chemicznym nowiczok, wytwarzanym w Rosji.

6 lipca. Susza. Zbiory upraw rolnych mogą być o połowę mniejsze.

9 lipca. W Ursusie podczas spotkania Patryka Jakiego z mieszkańcami tej dzielnicy grupa sympatyków PO i Nowoczesnej w sposób awanturniczy uniemożliwiła prowadzenie rozmowy z mieszkańcami przybytymi na spotkanie. No i to nie jest zdarzenie przypadkowe. To jest regułą na spotkaniach P. Jakiego.

10 lipca. W Brukseli rozpoczyna się dwudniowe spotkanie przywódców państw należących do NATO. Głównym tematem jest zwiększenie wydatków na obronność, do ustalonych 2% PKB. Większość członków NATO nie wywiązuje się z tego ustalenia, w tym np. Niemcy i Kanada. Prezydent Donald Trump podczas porannego spotkania mówi tak: „Stany Zjednoczone mają bronić Niemcy przed Rosją, a Niemcy uzależniają się energetycznie od Rosji i wzbogacają ją o wielkie pieniądze.”

13 lipca. 550-lecie polskiego parlamentaryzmu. Alternatywne obchody tej rocznicy przez PO i Nowoczesną.

16 lipca. W Helsinkach odbyło się spotkanie D. Trumpa i W. Putina. Rozmowa trwała trzy godziny. Obaj przywódcy wyrazili zadowolenie, że doszło do takiego spotkania. W komunikatach podano, że omawiano wiele ważnych problemów: Ukraina, Syria, druga nitka gazociągu z Rosji do Niemiec. Odnosi się wrażenie, że komentatorzy polityczni mają zbyt mało informacji, by szerzej ocenić znaczenie tego spotkania.

19 lipca. Wczoraj posłanka Joanna Schmidt przemyciła w bagażniku samochodu dwie osoby na teren Sejmu. To była wspólna akcja z posłanką Joanną Scheuring-Wielgus i posłem Ryszardem Petru.

20 lipca. Sejm uchwalił ustawę o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2019 roku. Ustawa przekształca użytkowanie wieczyste we własność i obejmuje ustawowym przekształceniem wszystkich członków spółdzielni mieszkaniowych i wspólnot mieszkaniowych oraz właścicieli domków jednorodzinnych. Wysokość opłat zostanie ustalona wg stanu na dzień 1 stycznia 2019 roku.

21 lipca. Małgorzata Gersdorf na zaproszenie Federalnego Trybunału RFN wygłosiła w Karlsruhe wykład pt. „Państwo prawa w Polsce – stracone szanse?” (<http://www.tvn24.pl>). Mówiła, że Polska narusza konstytucję i oddala się od rządów prawa. Powiedziała także: „Będę Pierwszym Prezesem Sądu Najwyższego na uchodźctwie”. Bettina Limperg, prezes Federalnego Trybunału Sprawiedliwości, powiedziała: „Miałam łzy w oczach, ponieważ to, co dzieje się w Polsce, jest nam bardzo bliskie”. (<http://www.tvn24.pl>)

25 lipca. Senat odrzucił propozycję Prezydenta Andrzeja Dudy o przeprowadzeniu w dniu 11 listopada referendum konstytucyjnego, w sprawie kierunków zmian Konstytucji RP. Powodem odrzucenia proponowanego terminu jest kumulacja w listopadzie ważnych wydarzeń: wyborów samorządowych i obchodów setnej rocznicy odzyskania niepodległości. Nie podano nowego terminu. W niewiążących wypowiedziach mówi się o 3 maja roku przyszłego. Być może nastąpi też zmiana niektórych pytań referendalnych, bo wielu liczy na taką zmianę.

Dwa zespoły straży pożarnej z pełnym ekwipunkiem jadą do Szwecji, by pomóc w opanowaniu wielkiego pożaru lasów. Ponad 130 strażaków. Witani są entuzjastycznie.

26 lipca. Czwartek. Ciąg dalszy demonstracji przeciwko zmianom prawa o sądownictwie. Dzisiejsze demonstracje przed Sejmem były szczególnie agresywne. Podobno demonstranci spryskiwali policjantów gazem łzawiącym. Trzeba przyznać, że policjantki i policjanci wykazali anielską cierpliwość.

27 lipca. W godzinach 20.30–22.00 można było obserwować pełne zaćmienie księżyca. W naszym kraju tak długo trwające zaćmienie księżyca zdarzyło się 100 lat temu.



Kora (Olga Jackowska)
Fot. <https://pl.wikipedia.org/>



Tomasz Stańko
Fot. <https://commons.wikimedia.org/wiki/>

29 lipca. Niedziela. Wczoraj, po długich zmaganiach z chorobą zmarła Kora (Olga Jackowska), wokalistka i autorka tekstów. Największą popularność zdobyła śpiewając w latach osiemdziesiątych, w kultowym rockowym zespole Maanam. Wiele jej piosenek stało się przebojami, np.: „Boskie Buenos”, „Kocham cię kochanie moje”.

Dzisiaj stacje telewizyjne donoszą o śmierci Tomasza Stańko, wybitnego trębacza jazzowego i kompozytora. Był jednym z największych europejskich muzyków jazzowych. Nagrał wiele albumów muzycznych we współpracy z czołowymi jazzmanami europejskimi i amerykańskimi. Jego zaczarowana trąbka i jego improwizacje to piękna legenda wielu, wielu lat.

31 lipca. Wtorek. Od trzech tygodni w Polsce mamy prawie zwrotnikową pogodę. Temperatura powietrza w dzień przekracza 30 stopni Celsjusza.

Sierpień 2018

1 sierpnia. Środa. Godzina W. Od wczoraj trwają obchody 74. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Składanie wieńców. Liczne wystąpienia, w tym Prezydenta RP, Premiera, członków rządu, parlamentarzystów, uczestników powstania i wielu innych. Przed pomnikiem Powstania Warszawskiego uroczysty apel poległych. Wieczorem na Placu Zwycięstwa tysiące warszawiaków i osób przyjezdnych uczestniczy w pięknym koncercie pieśni powstańców. Tylko tych, którzy wtedy stanęli do nierównej walki, jest coraz mniej.

2 sierpnia. Sąd Najwyższy zawiesił stosowanie trzech przepisów ustawy o SN, dotyczących przejścia sędziów w stan spoczynku. Krytycy tej decyzji uważają, że Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do zawieszania ustaw. Uznanie takiej decyzji stanowiłoby groźny precedens, prowadzący do anarchii. Sąd Najwyższy 2 sierpnia 2018 zwrócił się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pięcioma pytaniami w sprawie zgodności z prawem europejskim przepisów ustawy o SN dotyczących obniżenia wieku emerytalnego sędziów do 65 roku życia. Równocześnie Sąd Najwyższy stwierdził, iż zawiesił stosowanie tych przepisów na podst. art. 755 kodeksu postępowania cywilnego.

6 sierpnia. Polscy strażacy powrócili ze Szwecji. Przez dwa tygodnie dwa zespoły polskich strażaków (ponad 130 osób) pomagało Szwedom w zwalczaniu wielkiego pożaru lasów. Na wyznaczonym odcinku skutecznie powstrzymali żywioł.

7 sierpnia. Gdańsk. Premier rządu M. Morawiecki spotkał się z Komisją Krajową NSZZ „Solidarność”. (zob. s. 32)

12 sierpnia. Berlin. Zakończyły się Mistrzostwa Europy w Lekkiej Atletyce. Zdobyliśmy 7 złotych medali, 4 srebrne i 1 brązowy. Złote: Wojciech Nowicki (rzut młotem), Michał Haratyk (pchnięcie kulą), Paulina Guba (rzut kulą), Justyna Święty-Ersetic (bieg na 400 m), Adam Kszczot (bieg na 800 m), Justyna Święty-Ersetic, Małgorzata Hołub-Kowalik, Iga Baumgart-Witan, Patrycja Wyciszkiewicz oraz rezerwowo M. Dąbrowska i N. Kaczmarek (sztafeta kobiet 4x400), Anita Włodarczyk (rzut młotem). Srebrne: Paweł Fajdek (rzut młotem), Konrad Bukowiecki (pchnięcie kulą), Marcin Lewandowski (bieg na 1500 m), Sofia Ennaoui (bieg na 1500 m). Brązowy: Joanna Fiodorow (rzut młotem). W klasyfikacji medalowej zajęliśmy drugie miejsce, za Anglikami.

15 sierpnia. Święto Wojska Polskiego. Ten dzień upamiętnia zwycięską Bitwę Warszawską, w której wojska odradzającego się państwa polskiego pokonały przeważające siły armii sowieckiej. Jest to święto państwowe. Dzień 15 sierpnia to również święto liturgiczne Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

O godzinie 13, po raz pierwszy na Wistostradzie, odbyła się Wielka Defilada Niepodległości. Przemaszerowały oddziały reprezentujące wszystkie rodzaje wojska. Zademonstrowano stan polskiego uzbrojenia, wozy pancerne, czołgi, artylerię współczesną. Nad Wistostradą defilowało ponad 100 samolotów i śmigłowców. Defiladę zamykał przemarsz ponad 900 rekonstruktorów obrazujących wojska polskie od czasu Piastów. Defiladę obserwowało ponad 120 tysięcy osób, warszawiaków i przyjezdnych.

31 sierpnia. Obchody 38 rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych. W uroczystościach rocznicowych uczestniczył prezydent RP Andrzej Duda. Po mszy świętej w kościele św. Brygidy wygłosił mocne, polityczne przemówienie. „Solidarność to wielka wspólnota, to właśnie dzięki tak pojmowanej Solidarności, która była gigantyczną wspólnotą, udało nam się odzyskać wolność”, podkreślił. Krytycznie ocenił okres transformacji ustrojowej i wskazał „chcę, żeby Polska to była właśnie solidarność, niezłomnie, spokojnie krocząca w przyszłość, budująca sprawiedliwość, będąca razem i wspólnie”.

Alternatywne obchody rocznicowe zorganizował KOD i władze miasta z Pawłem Adamowiczem; wziął w nich udział b. prezydent RP Lech Wałęsa.



Od redakcji. Opóźnienia w opublikowaniu dwóch numerów „Wiadomości KSN” (maj-czerwiec oraz lipiec-sierpień 2018 r.) wynikają z uzgadniania treści dokumentów ostatniego Walnego Zebrania Delegatów KSN - numer majowo-czerwcowy jeszcze oczekuje na to uzgodnienie.

Wiadomości KSN Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: **Wojciech Pillich, Janusz Sobieszczęński, Krzysztof Weiss.**

Redaktor naczelny: **Janusz Sobieszczęński,**

opracowanie językowe: **Jerzy Jackl, opracowanie techniczne: Elżbieta Smorczevska.**

Adres redakcji: **Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, 00-631 WARSZAWA**

Nr konta: **Sekretariat Nauki i Oświaty, KSN NSZZ „Solidarność”**

92 1020 1068 0000 1102 0000 2733

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 603 123 438

e-mail: KSN@interia.pl ; krajowasekcjanauki@gmail.com ; <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn> ;

„Wiadomości KSN” są dostępne na stronie internetowej KSN On line pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn>